

Protokół Nr XXXV/2018
z przebiegu obrad XXXV sesji Rady Gminy Lubiszyn
odbytej w dniu 12 kwietnia 2018 roku

Sesja rozpoczęła się o godz.13⁰⁰ i zakończyła się o godz.15⁵⁵

Na 15 radnych na sesji obecnych było 14 radnych według załączonej listy obecności.

Nieobecni: G.Miszkiewicz

Do punktu 1 porządku obrad:

E.Leśniewski – Przewodniczący Rady Gminy – dokonał otwarcia XXXV zwyczajnej sesji Rady Gminy Lubiszyn, witając radnych i przybyłych gości.

E.Leśniewski złożył życzenia wszystkim Paniom z okazji Dnia Kobiet oraz wspólnie z Panią Wójt Urszulą stolarską złożyli życzenia Sołtysom z okazji Dnia Sołtysa.

E.Leśniewski stwierdził, iż na ustawowy stan 15 radnych na sesji obecnych jest 14 radnych (A.Laskowiec – obecna od pkt. 8), wobec czego rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Do punktu 2 porządku obrad:

E.Leśniewski - przedstawił porządek obrad, który został jednogłośnie przyjęty w niżej podanym brzmieniu:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej.
4. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze.
5. Projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze.
6. Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubiszyn na lata 2018-2027.
7. Projekt uchwały w sprawie uchylenia uchwały w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli realizujących w ramach stosunku pracy obowiązki określone dla stanowisk o różnym tygodniowym obowiązkowym wymiarze godzin, zatrudnionych w placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Lubiszyn.
8. Projekt uchwały w sprawie regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagrodzenia za godziny nadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw.
9. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Gorzowskiemu w celu realizacji zadania inwestycyjnego.
10. Sprawozdanie Wójta Gminy z pracy między sesjami.
11. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Gminy z pracy między sesjami.
12. Przyjęcie protokołów z XXXII i XXXIII sesji.

13. Interpelacje i wnioski radnych.
14. Sprawy różne.
15. Zamknięcie obrad sesji.

Do punktu 3 porządku obrad:

E.Leśniewski – przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej.

Na wspólnym posiedzeniu komisji w/w projekt uzyskał opinię pozytywną.

J.Obara – Proszę Państwa, chciałbym się dokładnie dowiedzieć, jeżeli chodzi o wydatki związane, zwiększenie wydatków drogi publiczne gminne, zwiększa się wydatek o kwotę 50 000zł. środki te zostaną przeznaczone na wykonanie projektu i na budowę parkingu w miejscowości Gajewo przy sali wiejskiej oraz przy drodze powiatowej. Chciałbym zapytać Panie Wójcie, z jakiej to inicjatywy ta propozycja wychodzi? Czy to jest propozycja Rady Sołectkiej, czy to było zapisane w propozycjach do budżetu na ten rok? Bo jeżeli chodzi o budżet na ten rok to w ogóle nie ma takiego zadania wpisanego.

Jeżeli chodzi o zwiększenie kwoty na plażę nad jeziorem Marwicko, chciałbym się dokładnie dowiedzieć, jaka kwota brakuje do przetargu? Piszemy tutaj, że brakująca kwota do przetargu oraz na promenadę i zabezpieczenie plaży w monitoring. Chciałbym się dokładnie dowiedzieć, jakie środki poszczególne idą z tej kwoty?

Jeżeli chodzi o przedszkole w Baczynie. Miesiąc temu zwiększaliśmy o kwotę 83 000zł, teraz widzę pozycja 143 000 zł. Co tu się tak naprawdę stało, że mamy dodatkowe prace, które wynikają jakby z protokołów konieczności? Chciałbym wyjaśnienia w tej sprawie, skąd się to wzięło, co się tam stało, że cos takiego wynikło?

A.Terlecki – Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o budowę parkingu w miejscowości Gajewo, to jest inicjatywa mieszkańców zgłaszana podczas wielu zebrań i spotkań, też inicjatywa Pana Radnego z tej miejscowości. I owszem to zadanie nie było planowane w budżecie, natomiast zdecydowaliśmy się na jego realizację i dzisiaj to Państwu proponuję. Mamy na to środki. Państwo przegłosujecie, czy zadanie ma być realizowane, równie ważne i potrzebne, jak szereg innych zadań realizowanych w innych miejscowościach.

Dokumentacja na jezioro Marwicko, jak Państwo wiecie była robiona w 2016 r. Od tego czasu realia związane z inwestycjami się zmieniły. Mamy rok 2018, rok wyborczy, kiedy szereg przetargów w tej chwili jest rozstrzygana znacznie powyżej kosztów kosztorysowych przewidywanych w kalkulacjach dokonywanych przez samorządy. I tu Gmina Lubiszyn nie jest absolutnie wyjątkiem, wręcz przeciwnie, w naszej gminie te przekroczenia jeszcze nie są tak drastyczne tak, jak to ma miejsce w przypadku innych samorządów. Koszty tej inwestycji są wyższe. Proponujemy przegłosowanie wyższych środków na to zadanie, bo nam zależy na jego realizacji. Zresztą to zadanie wielokrotnie podnoszone było przez mieszkańców i na pewno bardzo na to oczekują.

Jeżeli chodzi o sprawy związane z przedszkolem w Baczynie. W tej chwili jest realizowana inwestycja i wychodzą pewne rzeczy. Które były trudne do przewidzenia na etapie planowania tej inwestycji i jej projektowania. To jest jedna rzecz. Ale to zwiększenie, które ma w tej chwili miejsce jest związane z tym, że chcemy ogłaszać postępowanie o zamówienie na sprzęt i

wyposażenie tego przedszkola. I to są środki, które również wrócą do naszego budżetu. Jeżeli dobrze kojarzę to jest zwiększenie środków na ogłoszenie zadania na wyposażenie przedszkola.

J.Obara – Panie Wójcie, chciałbym się dowiedzieć, co brakuje do przetargu a co tak naprawdę będzie wykonane?

A.Terlecki – Dokumentacja na to przedsięwzięcie i realizacja tego przedsięwzięcia jest zaplanowana etapowo. W I etapie planujemy budowę pomostu dł. 60 m, wysuniętego w lustro wody na ok. 25 m, 6 zadaszonych miejsc do siedzenia, które będą posadowione na plaży i budynku z toaletami. To będzie infrastruktura wybudowana na palach. W ramach tego zadania też oczywiście jest infrastruktura towarzysząca, tj. kosze na śmieci, jak koło ratunkowe, jakieś drobne rzeczy związane z wyposażeniem tego kąpieliska i oczywiście jest tam 5 latarni solarnych zaplanowanych w tym projekcie. I po otwarciu ofert, najniższa oferta na realizację tego przedsięwzięcia to jest w tej chwili 550 000 zł. W budżecie mamy zaplanowane na ten cel 400 000 zł, więc brakuje 150 000 zł. Jak tu powiedziałem nie ma tam przewidzianego monitoringu, o co radni wielokrotnie apelowali, że jeżeli taką infrastrukturę wybudujemy to trzeba ją zabezpieczyć, bo będzie jednak posadowiona w miejscu ustronnym i może tam być, mam nadzieję, że nie będzie do tego dochodziło, ale jakieś akty wandalizmu mogą się zdarzać. Planujemy również wykonanie 200 m promenady wzdłuż plaży, czyli wykonanie chodnika z polbruku wzdłuż tej infrastruktury, którą będziemy budowali. Dodatkowo też część plaży trzeba uprzętnąć z istniejących zakrzaczeń i drzew. To też są koszty. Nie twierdzę, że całe pieniądze na to zadanie wydamy, ale tak szacujemy i dlatego jest to zwiększenie.

J.Obara – Parking Gajewo. Rada Sołecka nie partycypuje w kosztach? Są to wszystko środki budżetowe?

A.Terlecki – Tak.

T.Ciaś – Po pierwsze prośba do Wójta, żeby Wójt się przygotował, bo z danych, które my otrzymujemy jest to, jeżeli chodzi o przedszkole w Baczynie 143 000 zł na wykonanie dodatkowych robót a nie na wyposażenie.

A.Terlecki – Zaraz to wyjaśnię.

T.Ciaś – Chciałbym wrócić do jeziora Marwicko. Tutaj też delikatnie się chyba Wójt minął z prawdą, bo przeznaczonych mamy 461 000 zł, jak dobrze pamiętam. Nawet jest w ogłoszeniu przetargowym, że Gmina ma przeznaczyć na to 461 000 zł a nie 400 000 zł, czyli różnica to jest niecałe 90 000 zł. ja uprzedzam, jestem za jeziorem Marwickim. Zawsze byłem. Nawet proponowałem, żeby tam zrobić jakieś Mistrzostwa Polski w skuterach, jednak rada zdecydowała o strefie ciszy. Czyli ta infrastruktura, która będzie, będzie po [prostu dla mieszkańców]. Jednak będę się wstrzymywał od głosowania z tego powodu, że pomimo wielokrotnych próśb o przedstawienie kosztorysu utrzymania tego jeziora nie otrzymałem ani jednej odpowiedzi ile to będzie kosztowało gminę. Czy to będzie kosztowało gminę 100 tys. rocznie, 200 tys. rocznie, czy 1 mln?

I teraz jeszcze mam takie pytanie, jeżeli Wójt mógłby się odnieść do tego. To jest I etap. II etap to już nie będzie dofinansowania, to już będzie ze swoich środków? Bo ta umowa jest podpisana na całość, czy tylko na I etap? Jeżeli na całość to będzie jednorazowe dofinansowanie. W II etapie, czyli budowa tego miejsca dla łódek, itd. to już będziemy musieli z własnych pieniędzy

to jechać? Jaki będzie kolejny koszt? Czy będzie na to dofinansowanie? No, bo jak zaczynamy dodawać te wszystkie pieniądze no to, to jezioro będzie nas kosztowało 1 mln zł.

A.Terlecki – Tu oczywiście przyznaję się Drodzy Państwo, nie zawsze mam rację. Jeśli chodzi o te zmiany dotyczące przedszkola to są roboty dodatkowe i tutaj też ta kwestię wyjaśnię. Sądziłem, że to było już przegłosowane na poprzedniej sesji. Natomiast sytuacja przy przedszkolu jest tego typu, że wyniknęły roboty dodatkowe związane z wykonaniem drogi, którą wcześniej kalkulowaliśmy, jako nawierzchnia na terenie przedszkola i wskazaliśmy ją we wniosku. Natomiast Urząd Marszałkowski nam tą sprawę wytknął i stwierdził, że ta droga stanowi oddzielną działkę i nie jest na terenie przedszkola. I jeżeli chcemy ją finansować i przebudować ten parking i drogę to się wiąże z kosztami, które nie są kwalifikowane. Uważam, że jak już robimy takie przedsięwzięcie i taką modernizację to warto wykonać tą drogę. Oczywiście tam były i drobne sprawy związane z pracami trudnymi do przewidzenia na etapie projektowania, ale myślę, że szczegóły wyjaśni kierownik referatu.

Jeżeli chodzi o jezioro to ogłosiliśmy postępowanie przetargowe tylko na jeden etap. II etapu w tej chwili nie planujemy do realizacji. Oczywiście on nie jest wykluczony, mamy dokumentację i jeżeli się pojawią możliwości skorzystania z środków zewnętrznych w przyszłości to oczywiście będziemy o nie aplikować, czy to ja, czy to wójt kolejnej kadencji. Wierzę, że będzie to nadal realizowane i to jezioro będzie rozwijane, bo jest tego warte. Dziwię się, bo bierzecie Państwo udział we wspólnym posiedzeniu komisji 2 dni wcześniej i tam, kiedy ta kwestia jest omawiana jest czas na dyskusję, to Państwo w ogóle tych pytań nie zadajecie.

T.Ciaś – Chciałbym, żeby Wójt odpowiedział na moje pytanie. Koszty jeziora Marwicko?

A.Terlecki – Koszty w tej chwili są w budżecie zaplanowane na poziomie 400 000 zł. Przeznaczamy dodatkowe 150 000 zł na rozstrzygnięcie przetargu i 150 000z ł na budowę infrastruktury.

T.Ciaś – Być może źle wypowiedziałem się, ale moim zdaniem chyba dobrze. Chodzi mi o koszty utrzymania w ciągu roku: sprzątania, monitoringu. Jakie to są koszty? O te koszty cały czas pytam. Nie pytam o koszty wybudowania całej tej infrastruktury tylko chodzi mi o koszty utrzymania całej tej infrastruktury. Kto będzie odpowiedzialny za malowanie, wywóz śmieci, sprzątanie? Jakie to są koszty? Czy będziemy zatrudniać jakiegoś człowieka, który będzie tego pilnował? O takie koszty pytam.

A.Terlecki – W sprawie ewentualnych kosztów utrzymania i jak one będą się kształtowały będziemy rozmawiali wówczas, kiedy kąpielisko zostanie uruchomione. Trudno w tej chwili szacować ile będzie kosztowało sprzątanie, bo nie wiemy ilu gości tam będziemy mieli, czy trzeba będzie zarządcy tego obiektu, jaki system monitorowania wybierzemy, czy będzie generował większe, czy mniejsze koszty. Na razie przygotowujemy się do uruchomienia tego kąpieliska. I taka jest w tej chwili moja odpowiedź. Tak, jak i w przypadku szeregu innych inwestycji, nie zawsze na etapie budowania jakiejś infrastruktury jesteśmy w stanie stwierdzić wysokość kosztów, które ta infrastruktura będzie generowała. I tu jest sytuacja bardzo podobna, to trzeba pamiętać o jednej rzeczy, że to zadanie dofinansowane środkami zewnętrznymi w kwocie 200 000zł, to żeśmy wielokrotnie mówili i tam ta infrastruktura przez najbliższe 5 lat musi być udostępniona naszym mieszkańcom nieodpłatnie. Więc nie może się pojawić jakiś

zarządca, który będzie pobierał opłaty za wejście i korzystanie z kąpieliska. Nie wykluczam, jeżeli taka jest potrzeba naszych mieszkańców i oni wielokrotnie tą potrzebę zgłaszali, że brakuje kąpieliska z prawdziwego zdarzenia w gminie. Jak takie są głosy mieszkańców to trzeba to zrealizować nawet licząc się z pewnymi kosztami utrzymania tej infrastruktury tak, jak i wszystko.

J.Domagała – Mam takie pytanie. Zaplanowane zwiększenie kosztów z przeznaczeniem na rozbudowę kanalizacji w Wysokiej. Nie jest podane, czego dotyczy? Chciałabym się dowiedzieć, czego konkretnie dotyczy, której strony. Czy jakiejś krzyżówki, czy jakiejś ulicy, czy w ogóle czegoś innego? Bo jest podana kwota i nie ma do tego opisówki.

Teraz chodzi mi również o to, że mamy oświetlenie 44 700 zł. Chciałabym też wiedzieć, czy wszystkie te pisma, które latami spływały od sołtysów przy podziale Funduszu Sołeckiego też były planowane dodatkowe punkty oświetlenia, czy to było brane pod uwagę, czy jest zrobiony jakiś plan nowych punktów oświetleniowych, dlatego, że z tego też nie wynika?

Jeszcze mam jedno pytanie, wprawdzie tutaj nie ma, ale wyczytałam, że wygrał Pan Wiącek, firma na położenie nakładki asfaltowej na drodze Kol. Wysoka. Kol. Wysoka to jest droga prosto i jest droga jak folwark. Chciałabym wiedzieć, bo są pytania do mnie a ja na komisji po prostu nie spytałam, którego odcinka to dotyczy?

A.Terlecki – Zwiększenie środków na budowę kanalizacji w Wysokiej jest związane z tym, że na etapie projektowania kanalizacji kilka lat wcześniej koniec ulicy za salą nie był zaprojektowany. I teraz, w związku z tym, że trwają tam prace na tej ulicy chcemy całą tą ulicę skanalizować, łącznie z tymi domami, które są wybudowane na końcu.

Jeżeli chodzi o nakładkę na Kol. Wysoka to długo analizowaliśmy i na ten temat dyskusja była dość burzliwa, czy po raz kolejny na prostym odcinku od drogi wojewódzkiej do krzyża łątać dziury, czy też zdecydować się na wykonanie nakładki i do tematu tej drogi a przynajmniej tego prostego 600 metrowego odcinka nie wracać. I zdecydowaliśmy się na wykonanie nakładki. Wcześniej oczywiście analizując koszty tego przedsięwzięcia szacując na podstawie zebranych ofert, czy będziemy w stanie to zrobić. I to zadanie jest realizowane w ramach środków przeznaczonych na drogi gminne, gdzie łącznie przeznaczaliśmy na ten cel 200 000 zł podczas ostatniej sesji.

J.Domagała – Kto tak zdecydował, że akurat ta droga? Wcześniej, nawet na sesji, czy w komisjach, nie w tym roku były zgłoszenia o wymianie sieci wodociągowej na kolonii. Ona jest tam w tragicznym stanie, wszystkie dziury są akurat w tej drodze. Wtedy były przymiarki, nie pamiętam ile by to kosztowało, gdyby miał to robić nasz Zakład Usług komunalnych. Było zgłaszane, że tam jest pilna potrzeba wymiany sieci wodociągowej. Te uwypuklenia na asfalcie są spowodowane awariami sieci wodociągowej. Jeśli teraz położymy tam asfalt to nie wiem ile to potrwa. Na zebraniu sołectwa Wysoka z 28 września 2017 r., gdzie był planowany Fundusz Sołecki napisane jest wyraźnie: wykonanie nakładki asfaltowej na odcinku drogi brukowej, bo tam jest tragiczny ten odcinek. Według mnie gorszy jest odcinek do Folwarku, gdzie jeżdżą ludzie na różne imprezy.

A.Terlecki – Z Pani wypowiedzi rozumiem, że Pani jest przeciwna robieniu tej nakładki?

J.Domagała – Nie jestem przeciwna.

A.Terlecki – Na całą tą drogę łącznie z brukiem nie wystarczy. Jeżeli chodzi o nakładkę na bruku, o której Pani mówi, to koszty są niewspółmiernie wyższe i zabraknie nawet te 200 000 zł i nawet gdybyśmy całą tą kwotę na drogi gminne przeznaczyci po raz kolejny na Wysoką to zabraknie. Więc mamy alternatywę, albo ta drogę robimy, albo nie. W tej chwili, jeśli chodzi o kwestię pokrycia bruku nakładką to są zupełnie inne koszty.

A jeżeli chodzi o wodociąg to była nasza obawa, ale tu nie ma żadnego zagrożenia, bo ten wodociąg, który istnieje zostanie zachowany a tam i tak jest konieczna ewentualna wymiana wodociągu, który biegnie poza pasem drogi. Więc jeżeli będziemy kiedykolwiek wodociąg wymieniali to nie będziemy ingerowali w wykonana nakładkę. Tak samo sytuacja wyglądała w stawie, gdzie wykonaliśmy drogę za kościołem i tam też jest wodociąg, który wymaga modernizacji, ale nie modernizowaliśmy go z pełną świadomością, że jak przyjdzie potrzeba to nie wchodzimy w pas drogi, bo mamy pobocze, gdzie można wodociąg ułożyć.

T.Ciaś – Jeszcze odnośnie tej drogi w Wysokiej. Pozwoliłem sobie przejechać się tą drogą. I od drogi 130 do krzyża naliczyłem 5 dziur o średnicy 30 cm. Potem skręciłem w lewo i pojechałem wzdłuż Folwarku, tam dziura na dziurze. 5 dziur średnicy 30 cm.

E.Leśniewski – Chciałbym tylko powiedzieć, bo tak słucham i powiem, że trzeba mieć trochę pokory, bo nie jest wcale zainteresowany, ani przeciw, ani za. Chodzi o Gajewo, o ten parking. Powiem tak. W Stawie zagospodarowanie przed kościołem jest, w Ściechowie jest, w Lubiszynie jest, w Wysokiej jest, w Baczynie jest, w Lubnie jest, w Brzeźnie jest. Nie wiem, czy Państwo byli w Gajewie przed kościołem i przed salą. Trzeba mieć trochę pokory, traktujemy wszystkich jednakowo i tam gdzie nie jest zrobione to naprawdę. Jestem godny podziwu dla mieszkańców, gdzie jest 50 numerów i swoim kosztem zrobili dach na kościele. Składali się przez 6 lat. Chciałbym żeby wszędzie było w miarę, żeby to jakoś wyglądało, bo tam naprawdę nie ma zagospodarowania. Tam jak ja kończyłem II klasę szkoły podstawowe tak jest do dzisiaj.

A.Terlecki – Panie Przewodniczący, powiem niezręcznie, ale wyjął mi Pan to z ust, bo jak widać są miejscowości w gminie, w których inwestycje za 1 mln, za 2 mln, za 3 mln mogą być realizowane i wszystko jest ok., ale są też takie miejscowości, gdzie jak stawiamy siłownie zewnętrzne to są radni, którzy mówią, po co ta siłownia? Jak planujemy wybudować parking za 50 000 zł to są radni, którzy pytają, dlaczego to zadanie nie było planowane w budżecie? Nie było, ale jest. I rola Rady jest, rolą wójta również, żeby dostrzegać potrzeby nie tylko miejscowości takich jak Lubiszyn, Lubno, Staw, czy Baczyna ale i takich jak Gajewo, Mystki, czy Brzeźno.

J.Obara – Proszę Państwa, tu nie chodzi o to, że nie robić. Chodzi o tzw. jawne, konkretne sprawy. Nie można wrzucać do budżetu czegoś, co wynika z dnia na dzień. Panie Wójt, panie Przewodniczący, my nie mamy pretensji, że tam jest to robione, tylko tłumaczyłem, nie ma tego w budżecie, raptownie się znajduje 50 000 zł. Słyszeliście 2 dni temu, że mamy problemy z innymi drogami, które mogą być niewykonane a my wydajemy sobie lekką ręką 50 000 zł, bo się znalazły pieniądze. Chodzi o jasną, transparentną sprawę. Powiedzcie nam, co do końca roku będziemy realizować a nie będziemy zaskakiwani, co uchwała wpisujemy tam pewne punkciki, kwoty i wszystko jest w porządku. Nie o to chodzi.

A.Terlecki – Panie Radny, nie wiem, jak odpowiadać na to pytanie. Jest Pan trzecią kadencję radnym i pan dalej pewnych rzeczy nie jest w stanie zrozumieć, że są zadania duże, strategiczne i są takie, które się realizuje w ciągu roku. Wtedy, kiedy sytuacja budżetowa na to pozwala a nie zawsze na to pozwala na początku, kiedy budżet się planuje. Sytuacja parkingu w Gajewie w żaden sposób tu się nie wyróżnia. Gdyby Pan o to pytał na komisji dostałby Pan szczegółową informację. Tak samo, Drodzy Państwo, powiedziałem o drodze i nakładce w Wysokiej. To też nie było planowane. Były planowane remonty dróg gminnych i m.in. zdecydowaliśmy o tej nakładce, o odcinku drogi w Kozinie, o jeszcze kilku drobnych rzeczach. Tak działa budżet. Więc jeżeli Pan by chciał żebyśmy we wrześniu planując budżet zaplanowali wszystkie zadania łącznie z tymi, których koszt realizacji wynosi 20-30 tys. zł to powiem Panu, że ja z moim zespołem nie jestem w stanie i żaden wójt nie będzie w stanie tak szczegółowo na cały rok tych zadań zaplanować. Ale dziwię się panie Radny, bo o takie rzeczy to może pytać radny, który jest ewentualnie pół roku po wyborach, ale w trzeciej kadencji Pana te rzeczy dziwą, że pojawia się zadanie w ciągu roku i wprowadzamy je do budżetu a Rada zdecyduje, czy je realizujemy, czy nie. To jest powszechnie stosowana praktyka.

Rada Gminy większością głosów podjęła uchwałę Nr XXXV/262/2018 w sprawie zmiany uchwały budżetowej.

Wynik głosowania:

za - 12
przeciw - 0
wstrzymało się – 2

Do punktu 4 porządku obrad:

E.Leśniewski – przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze.

Na wspólnym posiedzeniu komisji w/w projekt uzyskał opinię pozytywną.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła uchwałę Nr XXXV/263/2018 w sprawie przyjęcia dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze.

Do punktu 5 porządku obrad:

E.Leśniewski – przedstawił projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze.

Na wspólnym posiedzeniu komisji w/w projekt uzyskał opinię pozytywną.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła uchwałę Nr XXXV/264/2018 w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze.

Do punktu 6 porządku obrad:

E.Leśniewski – przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubiszyn na lata 2018-2027.

Na wspólnym posiedzeniu komisji w/w projekt uzyskał opinię pozytywną.

Rada Gminy większością głosów podjęła uchwałę Nr XXXV/265/2018 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubiszyn na lata 2018-2027.

Wynik głosowania:

za - 12
przeciw - 0
wstrzymało się – 2

Do punktu 7 porządku obrad:

E.Leśniewski – przedstawił projekt uchwały w sprawie uchylecia uchwały w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli realizujących w ramach stosunku pracy obowiązki określone dla stanowisk o różnym tygodniowym obowiązkowym wymiarze godzin, zatrudnionych w placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Lubiszyn.

Na wspólnym posiedzeniu komisji w/w projekt uzyskał opinię pozytywną.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła uchwałę Nr XXXV/266/2018 w sprawie uchylecia uchwały w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli realizujących w ramach stosunku pracy obowiązki określone dla stanowisk o różnym tygodniowym obowiązkowym wymiarze godzin, zatrudnionych w placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Lubiszyn.

Do punktu 8 porządku obrad:

E.Leśniewski – przedstawił projekt uchwały w sprawie regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagrodzenia za godziny nadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw.

Na wspólnym posiedzeniu komisji w/w projekt uzyskał opinię pozytywną.

Rada Gminy większością głosów podjęła uchwałę Nr XXXV/267/2018 w sprawie regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagrodzenia za godziny nadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw.

Wynik głosowania:

za - 13
przeciw - 0
wstrzymało się – 1

Do punktu 9 porządku obrad:

E.Leśniewski – przedstawił projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Gorzowskiemu w celu realizacji zadania inwestycyjnego.

Na wspólnym posiedzeniu komisji w/w projekt uzyskał opinię pozytywną.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła uchwałę Nr XXXV/268/2018 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Gorzowskiemu w celu realizacji zadania inwestycyjnego.

Do punktu 10 porządku obrad:

Sprawozdanie Wójta Gminy z pracy między sesjami za okres 26.01.2018r. (sesja XXXIII) – 09.03.2018r. (sesja XXXIV)

31.01.2018r. – Spotkanie z przedstawicielami Klubu Sportowego w Wysokiej.

02.02.2018r. – Udział w konferencji poświęconej programowi INTERREG w Zielonej Górze.

04.02.2018r. – Turniej piłkarski o puchar Wójta Gminy Lubiszyn w Ściechowie.

06.02.2018r. – Podpisanie w urzędzie Marszałkowskim w Zielonej Górze umowy na dofinansowanie budowy infrastruktury nad Jez. Marwicko.

07.02.2018r. – Spotkanie z Dyrekcją PWiK Gorzów Wlkp. Sp z o.o. poświęcone realizacji wspólnej inwestycji realizowanej w Wysokiej.

07.02.2018r. – Udział w Powiatowym Zespole Zarządzania Kryzysowego.

09.02.2018r. - Udział w zgromadzeniu Związku Celowego Gmin MG6.

19.02.2018r. – Wizyta w gminie partnerskiej Briesen.

20.02.2018r. – Spotkanie z Wójt Gminy Kłodawa Anną Mołodciak.

23.02.2018r. – Spotkanie z przedstawicielami firmy CODEX w Baczynie.

01.03.2018r. – Udział w posiedzeniu Zarządu Związku Celowego Gmin MG6.

01.03.2018r. – Udział w uroczystej gali zorganizowanej przez Powiat Gorzowski poświęconej realizacji zadań w zakresie Obrony Cywilnej.

02.03.2018r. Udział w komisji wspólnej Rady Gminy Lubiszyn.

Sprawozdanie Wójta Gminy z pracy między sesjami za okres 09.03.2018r. (sesja XXXIV) – 12.04.2018r. (sesja XXXV)

14.03.2018r. – Spotkanie z przedstawicielami OSP Ściechów.

14.03.2018. - Spotkanie z Dyrekcją PWiK Gorzów Wlkp. Sp. z o.o. poświęcone realizacji wspólnej inwestycji realizowanej w Wysokiej.

15.03.2018r. - Obecność podczas turnieju wiedzy pożarniczej zorganizowanym przez SP Lubiszyn.

15.03.2018r. - Spotkanie z przedstawicielami OSP Lubno.

21.03.2018r. - Spotkanie ze Starostą Powiatu Gorzowskiego.

21.03.2018r. – Spotkanie z Kurator Lubuskim Ewą Rawą i wspólne przekazanie tablic interaktywnych pozyskanych dla szkół na terenie Gminy Lubiszyn.

23.03.2018r. – Podpisanie z Wojewodą Lubuskim Władysławem Dajczakiem umowy na dofinansowanie funkcjonowania klubu „Senior +” w Gminie Lubiszyn.

25.03.2018r. – Obecność podczas turniej piłkarskiego zorganizowanego przez szkołę piłkarską Kania Cup.

26.03.2018r.- Podpisanie umowy na dofinansowanie działań rehabilitacyjnych adresowanych do mieszkańców Gminy Lubiszyn.

29.03.2018r. – Spotkanie z fabianem Rogalą Komendantem Miejskim Policji w Gorzowie Wlkp.

30.03.2018r. – Spotkanie z wykonawcą oraz kierownikiem robót realizowanych w Przedszkolu w Baczynie.

05.04.2018r. – Spotkanie z Dyrektorami placówek oświatowych z terenu Gminy Lubiszyn.

05.04.2018r. – Udział w uroczystościach pogrzebowych Pana Józefa Oczyńskiego odznaczonego Medalem Zasłużony dla Gminy Lubiszyn.

06.04.2018r. – Udział w III Kongresie Sołtysów zorganizowanym przez Powiat gorzowski.

09.04.2018r. – Spotkanie z komendantem Wojewódzkim Państwowej Straży Pożarnej Patrykiem Maruszakiem poświęcone rozdaniu środków przeznaczonych na dotacje dla jednostek OSP włączonych do Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego.

10.04.2018r. - Udział w komisji wspólnej Rady Gminy Lubiszyn.

11.04.2018r. – Spotkanie z przedstawicielami firmy Elbud Warszawa wykonawcy modernizacji linii wysokiego napięcia w relacji Krajnik – Baczyna.

T.Ciaś – 23.02.2018 r. spotkanie z przedstawicielem firmy Codex. To jest ta firma, która kiedyś chciała od nas kupić działkę. Czy właśnie w tej sprawie było, czy sprzedajemy, czy nie sprzedajemy?

Spotkanie z Komendantem Miejskim Policji. W Baczynie policjanta nie widziałem już z 4 miesiące. Od czasu do czasu mógłby się przejechać Szkolną, Ogrodową. Nie jechać tylko główną w kierunku Lubiszyna a właśnie żeby objechać i jak już będzie objeżdżał to żeby rowerzystów zostawiał w spokoju, bo były przypadki, że czepiał się dzieciaków, że jeździły bez kasku, ale to poprzedni jeszcze policjant.

A.Terlecki – Spotkanie z przedstawicielem firmy Codex nie dotyczyło sprzedaży działki, bo sprzedaż działki jest już nieaktualna. Firma Codex tej działki od gminy nie zakupiła. Znaleźli inne rozwiązanie, wybudowali swoją infrastrukturę i nie potrzebowali kupować od nas gruntu. Przypominam, że to jest ta droga dojazdowa, o którą oni zabiegali a która jest dojazdem do starego ujęcia wody już nieczynnego w Baczynie. A spotkanie z przedstawicielami firmy Codex dotyczyło złego stanu drogi gminnej w m.Baczyna właśnie do tej firmy, czyli tej od pętli autobusowej w prawo. To jest droga, przy której jest firma Codex i jeszcze 2 inne, ale w dużej mierze auta ciężarowe firmy Codex tą drogę do takiego stanu doprowadziły. I to było spotkanie dot. ewentualnej naprawy tej drogi. Postawiliśmy tam istotny warunek żeby w ogóle zacząć rozmowy na temat naprawy. To w pierwszej kolejności firma Codex musiałaby zagospodarować wodę z własnych obiektów, którą w tej chwili odprowadza na drogę gminną. Tak nie może być. W pierwszej kolejności oni powinni zagospodarować wodę z własnych obiektów żebyśmy mogli rozmawiać o jakiegokolwiek naprawie drogi.

Jeżeli chodzi o spotkanie z Komendantem Miejskim Policji, powiem, że ja dzielnicowego i policję w Baczynie widuję. Natomiast oczywiście możemy mieć inne zdanie na ten temat. Jak rozmawiam z policją to na takie pytania odpowiadają, że to dobrze, że ich nie widać. Dobrze, kiedy są a nie jak są widoczni. Natomiast oczywiście Pana uwagę przekażę przy okazji kolejnego spotkania. Myślę, że ta współpraca z policją w ostatnim czasie układa się dość

dobrze. Mieliśmy ogromne obawy z wprowadzeniem zakazu pływania sprzętem motorowodnym nad jeziorem Marwicko w zeszłym roku. Słyszałem komentarze i radnych i osób postronnych, że i tak nikt tego nie będzie przestrzegał. Jak widać po roku właśnie interwencje policji i zdecydowane działania sprawiły, że problem tych motorowodniaków praktycznie na tym jeziorze zniknął. Statystyki mówią, że Gmina Lubiszyn na tle innych gmin jest gminą bezpieczną. To mówią cyfry przy sprawozdaniach przekazywanych nam przez policję. Ale oczywiście w kwestii bezpieczeństwa nigdy nie jest tak dobrze, że nie może być lepiej i tą uwagę przekażę.

M.Naczek – Panie Wójcie, mam pytanie dotyczące spotkania sprzed 3 dni a mianowicie z Komendantem Wojewódzkim Państwowej Straży Pożarnej, dotyczącego ewentualnego rozdziału środków przeznaczonych na dotacje dla jednostek OSP, które są włączone do Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego. Czy być może jakieś konkretne deklaracje z tych rozmów wynikły, które by dotyczyły naszych jednostek OSP?

A.Terlecki – Przy tym pytanie warto też o jednej rzeczy wspomnieć, niezwykle istotnej a mianowicie jutro i pojutrze odbędą się na terenie naszej gminy Wojewódzkie Manewry Państwowej Straży Pożarnej. To jest sprawa bez precedensu. Nigdy w historii na terenie gminy manewrów wojewódzkich PSP nie było. I to też jest jakiś nasz sukces, że Komendanta Wojewódzkiego do tych manewrów udało się przekonać. Więc w ostatnim czasie było wiele spotkań z Komendantem i Wojewódzkim, i Miejskim i w ogóle ze strażą, żeby te manewry zorganizować. To spotkanie, o które Pan pyta dotyczyło sposobu podziału środków z dotacji przeznaczonej dla jednostek zrzeszonych w Krajowym Systemie Ratowniczo – Gaśniczym, bo te środki są po prostu zbyt małe. I po pierwszej takiej próbie podziału były zastrzeżenia zarówno ze strony komendantów jednostek jak i ze strony władz gmin. To spotkanie z kolei dotyczyło wyjaśnienia powodów, dlaczego takie są porównania tych środków przeznaczonych w roku obecnym z latami ubiegłymi. Z kolei wyjaśnienia Komendanta pokazały, że te środki mogą być niewystarczające owszem, natomiast one mniejsze niż w latach poprzednich nie są. One są na podobnym poziomie. Wręcz ze statystyk wynika, że te środki są sukcesywnie zwiększane. Tego to dotyczyło.

Do punktu 11 porządku obrad:

E.Leśniewski – Tak bogatego programu, jak Pan Wójt nie mam. Natomiast uczestniczyłem w Kongresie Sołtysów w Gorzowie. Chciałbym się odnieść do paru rzeczy. Nie ważne, jakie są powody. Jak się tam pojechało i spotkaliśmy się z sołtysami pozostałych gmin: Bogdaniec, Witnica, Deszczno, Santok, Kostrzyn, Kłodawa i tak z łezką w oku powiem szczerze, bo naszą gminę reprezentowało 3 panie i 4 sołtysów, jeszcze był Pan Wójt, ja i Pan Roman Koniec. Moim zdaniem wspaniała impreza. Natomiast w tych pozostałych grupach podejrzewam, że byli wszyscy sołtysi. To było organizowane dla sołtysów, wspaniała zabawa, wspaniały nastrój. Tylko ja mówię, to jest właśnie wizytówka, to jest jedna rzecz. Szanowni Państwo, dzisiaj na sesji jest 6 sołtysów. Myślę, że wybory się jesienią zbliżają, PiS coś tam znowu obiecuje, że da sołtysom, nie wiadomo, co, gruszki na wierzbie. Natomiast ja powiem w ten sposób, że Szanowni Państwo, oby się to nie stało, dlatego, że to strasznie podzieli miejscowości, Jeżeli to będzie 1000 zł to kandydatów na sołtysa będzie bardzo dużo i to nie będzie adekwatne do tego,

co kto potrafi, jakie kto ma chęci, ale ja nie wierzę, że do tego dojdzie. Natomiast chciałem jeszcze inną rzecz zauważyć. Przy tej podwyżce, którą ustaliliśmy dla sołtysów 350 zł w tych mniejszych miejscowościach daje 4200 zł, w tych większych miejscowościach 5400. Szanowni państwo, mam takie pytanie, przede wszystkim do siebie, bo też byłem sołtysiem przez 32 lata i nie będę wracał do tego jak było, ile można przeciętnie wydać na paliwo 500 – 1000zł? Przez cały rok. Taka jest rzeczywistość, nawet w tych większych miejscowościach. I szanowni państwo, jeżeli ktoś przez cały rok zarobi 5 400 zł to np. u mnie ludzie w gospodarstwie, w którym pracują, to muszą 2 miesiące zaszuwać od rana czasami do wieczora za 5 400 zł. A bywa tak, że sołtys przez 2-3 miesiące nic nie robi. Są takie miejscowości. A jeżeli on nie przyjeżdża, nie pokazuje się tutaj, zrobi tylko imprezę na dzień kobiet i jeszcze jakąś tam imprezę, to proszę państwa widzieć sami, jak to jest. Wiem, że każdy by chciał jak najwięcej, ja nikomu do kieszeni nie zaglądam, ale trzeba się trochę szanować.

Druga sprawa. Panie Wójcie, jak Pan był na chorobowym to rozmawialiśmy o tym, że przy tej podwyżce, jaka nastąpiła, w budżecie zostały pieniądze. Wystąpiłem do radnych z propozycją, żeby dla wyróżniających się sołtysów dać nagrodę na dożynki w formie finansowej. I na pewno Rada by to zatwierdziła dla tych, którzy się wyróżniają, którzy się angażują.

A.Terlecki – Jeżeli chodzi o wysokość diet sołtysów to ja jedną rzecz chcę tylko podkreślić, która nie ulega żadnej wątpliwości, bo to są cyfry i matematyka. Jesteśmy Radą Gminy, która tą podwyżką najwyżej dotychczas w historii te diety sołtysów podniosła. Można z tym polemizować, czy to jest wystarczająco dużo, czy też nie. Natomiast nigdy w historii takiej podwyżki sołtysi nie dostali. Bo przypomnę, że to jest w przypadku mniejszych sołectw 40% a w przypadku większych o 200 zł, czyli 80% proporcjonalnie. Na tle innych gmin też się wyróżniamy. I można głosić populistyczne hasła z mównicy, że może sołtys powinien mieć dietę na poziomie 1000 – 1500 zł, a dlaczego nie 2000 zł? Tylko Drodzy Państwo, z tych haseł, zapewniam Was, że rozliczą nas nasi wyborcy, bo tak, jak dzisiaj na to, co uchwalamy podczas sesji patrzą sołtysi, to podczas wyborów będą to oceniali ludzie. I ja bym chciał żeby wtedy te argumenty z ust tych Państwa, którzy wołali o dietę na poziomie 1000zł padały na zebraniach wiejskich. To by było bardzo uczciwe. Bo ja uważam, że podwyżka przez nas zaproponowana w stosunku do sołtysów jest podwyżką najwyższą w historii. Doceniamy pracę sołtysów, ale trzeba jakieś granice zdroworozsądkowe przy tej okazji zachować. I populizm nie jest tutaj dobrą drogą wyjścia.

Natomiast, jeśli chodzi o te nagrody Drodzy państwo, nie mam nic przeciwko. Wielokrotnie mówiłem, że są sołtysi bardzo zaangażowani, których bardzo chwałę. Tacy, którym bardzo chętnie bym dietę podniósł, czy wynagrodził. Natomiast musimy pamiętać, że pieniądze, którymi dysponuje wójt są pieniędzmi publicznymi. Jeżeli mamy jakieś nagrody przydzielać to prosiłbym się nad tym pochylić, uchwalić regulamin i zasady przyznawania, bo zawsze tego typu nagrody mogą budzić u kogoś radość a u kogoś smutek i ewentualne uwagi i zastrzeżenia, dlaczego ten a dlaczego nie ja? Wolalbym mieć klarowną sytuację. Jeżeli będą jasne i czytelne reguły na podstawie, których nagrodę przyznajemy jestem absolutnie dwoma rękoma za.

T.Ciaś – Wójt bardzo ładnie ujął to, że idą wybory i trzeba się „popisywać”, wmawiać ludziom, że 1000, 2000. Nigdy nie było takiej propozycji a z tego, co pamiętam to jestem ja i p. Jurek

wnioskodawcą takiej propozycji. I chciałbym wyraźnie powiedzieć, nigdy nie było 1000, 2000, tylko maksymalnie była dieta 800 zł. Najwidoczniej Wójt nawet się nie pochylił nad naszą propozycją, bo nawet nie zna kwot.

E.Leśniewski – Jeżeli chodzi o moją działalność to oczywiście przygotowania do komisji i do sesji.

Do punktu 12 porządku obrad:

E.Leśniewski – Szanowni państwo, razem z p.Kasią starałem się przesłuchać to, co jest zarejestrowane. Mało tego, Komisja Rewizyjna wystąpiła z inicjatywą zmiany nagłośnienia. Był taki wniosek Komisji rewizyjnej o zmianę nagłośnienia i rejestracji. Był rozważany remont tej sali, natomiast wiem, że remont tej sali chyba upadł. Ale ten system nagrywania jest potrzebny, bo nie będziemy tu sobie skakać do gardeł. Czy jest szansa na remont tej sali, czy nie ma tego remontu? Czy zmieniamy to nagłośnienie, czy nie? Bo to jest bardzo ważne w tej chwili.

A.Terlecki – Jeżeli chodzi o remont tej sali to zaplanowane środki w budżecie na ten cel wynoszą 150 000 zł. Jak zrobiliśmy rozpoznanie rynku to te 150 000 zł nawet przed uchwaleniem budżetu, bo te szacunki były robione wcześniej i one pozwalają na zrobienie tego remontu a właściwie wystroju tej sali wraz z nagłośnieniem i z drobna przebudową. Natomiast, jak tu wszedł wykonawca i zobaczył, jak ta sala została zrobiona w poprzednich latach, to ocenił, że jeżeli mamy zaangażować 150 000zł na ten piękny wystrój a nie zrobimy nic z sufitem, który popękał, czy z narożnikami, które falują to będzie to taki trochę niepełny remont. I on wycenił remont tej Sali na 220 000zł. Nie mamy tu nic do ukrycia. I chcieliśmy pokazać Państwu koncepcję tej sali i Państwo Radni zdecydują, czy idziemy w ten remont, czy też nie. Ja uważam, że jeżeli już chcemy wydać 150 000 zł na piękny wystrój, na nagłośnienie, na wygospodarowanie w tym obiekcie szatni i naprawdę wygląda to bardzo ciekawie, to te 150 000 zł. nie wystarczy. Chciałbym żeby radni zdecydowali, że idziemy w tym kierunku to kosztem jakiegoś zadania postaramy się znaleźć te 70 000 zł. Być może wystąpią oszczędności i spróbujemy to zrobić. Na tą chwilę myślę, że to rozwiązanie, które dzisiaj pan Przewodniczący stosuje, czyli podchodzenie do mównicy nie budzi żadnych wątpliwości, bo chyba wszystkie wypowiedzi się nagrywają. Pozwolę sobie na komisjach i kolejnej sesji przedstawić państwu tą wizję i oczywiście będziemy dyskutowali. Uważam, że to jest bardzo potrzebne, że w gminie jest potrzebna godna sala, gdzie może obradować rada Gminy, gdzie można udzielić ślubu i Gminę Lubiszyn na jedną taką godną salę stać. Ale to oczywiście wiąże się z pewnymi kosztami. Też sobie obiecywaliśmy, że skoro Gmina Lubiszyn nigdy nie korzystała z dotacji z urzędu Wojewódzkiego na wyposażenie Urzędu Stanu Cywilnego to może liczyć na wsparcie. Niestety napisaliśmy wniosek i spotkaliśmy się z odmową. Urząd Wojewódzki Pan Wojewoda uważają, że środki, które przekazują na funkcjonowanie USC są tak skalkulowane, że to ma być zatrudnienie pracowników i również wyposażenie tych pracowników i kwestia obiektów. Życie pokazuje zupełnie coś innego. Tych środków, które gmina otrzymuje na prowadzenie USC w tej chwili nawet nie wystarcza na kwestie wynagrodzeń. Takie mamy realia, więc pozwólcie, że remont Sali zostawimy do kolejnego naszego spotkania a na komisjach przedstawimy koncepcję a Państwo zdecydujecie.

E.Leśniewski - Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o protokół z przebiegu obrad XXXII sesji rady Gminy Lubiszyn odbytej dnia 15.12.2017r., to rzeczywiście Pan Tomek ma rację. Nie ma tam pól, które na tej sesji było mówione. Myślę, że teraz będzie lepiej, ale trzeba się zastanowić, w jakim kierunku iść. Na pewno my musimy, jako radni mieć odtworzone to co było na sesji omawiane. Teraz to jest trochę lepiej, bo już ta XXXIII sesja jest bardziej. Są uchylenia, nie jest wszystko zaprotokołowane, ale takie są warunki techniczne

A.Terlecki – Na kolejnej sesji przedstawimy dobre rozwiązanie. Myślę, że Rada się nad tym pochyli.

E.Leśniewski – Chciałbym abyście Państwo pochylili się nad tymi protokołami. Pani Kasia zrobi wszystko, żeby wszystko zaprotokołować, nawet przy tych warunkach technicznych.

T.Ciaś – Panie Przewodniczący na poprzedniej sesji rozmawialiśmy tylko na temat XXXII protokołu. O XXXIII w ogóle nie wspominaliśmy a też mam uwagi do niego. Nie wiem, czy pan Przewodniczący XXXIII też przesłuchiwał, czy tylko XXXIII?

E.Leśniewski – Jeden i drugi.

T.Ciaś – Ale ja nie mówiłem, jakie mam uwagi do XXXIII, dlatego się dziwię, że Pan słuchał i nie wie do czego ja piję. Ale jeszcze jedna rzecz. Mamy protokół z XXXIV, który wszyscy już dostali mogli się z nim zapoznać. Propozycja jest taka żeby protokół XXXIV też przyjęc pod głosowanie. Będziemy mieli już wszystkie trzy protokoły z głowy. Będziemy na bieżąco. Jednocześnie po raz kolejny Panie Przewodniczący proszę zadziałać tak żeby protokoły były na stronie internetowej na bieżąco, nie po półrocznej, czy rocznej przerwie.

E.Leśniewski – Dobrze, muszę jednak przegłosować po kolei.

J.Obara – proszę Państwa, dobrze wiemy, że wpłynęła skarga p.Tomka i teraz mam dylemat, jak przyjmujemy ten protokół, w którym jakby naprawdę do końca nie są wpisane pewne słowa, wyrażenia? Ja mam dylemat jak głosować, bo ta sprawa nie jest rozstrzygnięta przez Komisję Rewizyjną. Prosiłbym o informację.

W.Prętki – Panie Jerzy, ja nie pamiętam, czy Pan uczestniczył w ostatniej sesji, czy nie? Informuję Pana, że została przegłosowana uchwała o uznaniu skargi za niezasadną.

E.Leśniewski – Jeszcze raz chylę czoła i proszę o przegłosowanie tych protokołów:

Kto jest za przyjęciem protokołu z XXXII sesji?

Rada Gminy większością głosów przyjęła w/w protokół.

Wynik głosowania:

za - 12

przeciw - 1

wstrzymało się – 1

Kto jest za przyjęciem protokołu z XXXIII sesji?

Rada Gminy większością głosów przyjęła w/w protokół.

Wynik głosowania:

za - 12

przeciw - 1

wstrzymało się – 1

Protokół z XXXIV sesji wprowadzę na następnym posiedzeniu.

Do punkty 13 porządku obrad:

T.Wereszczyński – Mam pierwszą interpelację i to jest od razu takie moje zapytanie. Co odnośnie i gdzie stanęliśmy w sprawie placów zabaw? Wiem, że jakieś kontrole były, jakieś doraźne naprawy. Czy te wszystkie place zabaw przed sezonem już są w takim stanie żeby były bezpiecznymi miejscami zabawy naszych pociech?

Druga sprawa dotyczy przepustu w m. Brzeźno. Rozmawialiśmy na ten temat na komisji. Dzisiaj przejeżdżałem i zauważyłem, że ta wyrwa, dosyć pokaźna, została zasypana i moje pytanie jest takie: czy to jest już finał z naprawą, czy posuniemy się dalej, bo takie były spostrzeżenia Pana Wójta na komisji?

I jeszcze mam jedna sprawę odnośnie monitoringu w hydroforniach. Było to poruszane na komisji, nie pamiętam dokładnie, kiedy, ale było to poruszane wtedy jak była ta większa awaria i były prowadzone rozmowy na ten temat żebyśmy wprowadzili monitoring w hydroforniach żeby zabezpieczyć mieszkańców przed ewentualnymi następnymi awariami i wykluczyć dłuższy brak wody w danych miejscowościach, trudno mi odnieść się, do których.

E.Leśniewski – Czy Pan Wójt odniesie się do tego?

A.Terlecki – Będziecie Państwo otrzymywać odpowiedzi chyba, że jest coś tak oczywistego, że możemy odpowiedzieć od razu.

J.Domagała – Składam interpelację do Pana Wójta, na ręce Pana Przewodniczącego.

Janina Domagała

Wysoka dn.11.04.2018

Radna Gminy Lubiszyn

Wysoka 72 a 66-433 Lubiszyn

Pan Wójt Gminy Lubiszyn

Artur Terlecki

Zgodnie ze Statutem Gminy Lubiszyn z dn. 21.03 . 2003 r. Par.41 pkt.1,2,3,

składam zapytanie: 1. Czy prowadzone są Książki Dróg obejmujące drogi gminne .

Taki obowiązek nakłada na Samorzady ustawa Dz.U.z 2005 r.Nr.67 poz 582

2. Jeśli nie ,to w jakim czasie sprawa dróg gminnym zostanie uporządkowana by nie dopuszczać do sytuacji powodującej wystąpienia o zasiedzenia pozbawiając jednocześnie innych użytkowników prawa do możliwości z nich korzystania. / przykład droga 303 w Wysokiej/

Wyciąg z przepisu..

„Wprowadzenie w roku 2005 nowych przepisów dotyczących ewidencji dróg nakłada na Gminne Jednostki Samorządu Terytorialnego obowiązek zakładania i prowadzenia Książek Dróg. Przepisy te ustalają nowy zakres i zasady prowadzenia ewidencji dróg publicznych i obiektów mostowych. W zasadniczy sposób zmieniają one zakres i stopień szczegółowości opisywania danych składających się na ewidencję drogi w stosunku do dotychczasowych ewidencji. Informacje te dotyczą między innymi: barier i ekranów, zatok i przystanków autobusowych, zjazdów i obiektów przydrożnych itp. „

Adresat 1 x

a/a

Janina Domagała

Pan Radca i Pan Wójt wie gdzie w Wysokiej wystąpiono o zasiedzenie pozbawiając kilku kompletnie dostępu od strony zabudowań.

Dopowiadając, bo ten przepis mówi, że taka książka powinna być, czy zeszyt, różnie się to określa a zadaniem Rady jest ustalenie, jakiego typu są te drogi.

Teraz druga rzecz. Chodzi mi o to, że w zeszłym roku mamy postawiony przystanek autobusowy przy ruchliwej drodze wojewódzkiej. Bardzo bym prosiła, bo już w końcu nie wiem, do kogo to mówić. Stoją te przystanki przy Kolonii, chodzi konkretnie o te dwa, z jednej i z drugiej strony. W jednym nasypane jest pełno piachu, gdzie ani wejść butami, dzieci a jak jest wiatr to tak podmuchy są, że ten piasek dzieciom w oczy sypie. Z drugiej strony stoi normalnie na trawie, brzydko to wygląda. Nowe przystanki, dlatego bym prosiła, jeżeli jest możliwość tą naszą ekipę, żeby po prostu, nie wiem może polbrukiem. Możemy kupić, jako sołectwo, ale chodzi o robociznę.

I teraz tak, pamiętają radni, 2 lata temu chyba zgłaszałam taki wniosek, żeby oznaczyć ulice, jeżeli chodzi o numery. Jeżdżące pogotowia, policja a przede wszystkim mieszkańcy, ludzie odwiedzający nie szukali numerów w tej drodze, w tamtej drodze. Było takie zapewnienie, że się zrobi jednakowe w całej gminie. Pieniądze myślę, że nawet każde sołectwo by miało na ten cel, bo są drogi, są ulice oznakowane, one mają nazwę i mają wiadomo, że jest taka i taka ulica. A jak w Wysokiej nie ma ulic, więc potrzebne by było takie oznakowanie numerowe. Jeżeli nie to możemy indywidualnie, ale nie chcielibyśmy tego robić.

A.Terlecki – Takie oznakowanie powstało m.in. w Kolonii Wysoka, Kolonii Marwice.

J.Domagała – Nie ma wszędzie Panie Wójcie. Były takie tabliczki przy drodze, jak się wjeżdżało na Kolonię, czy na PGR i po prostu jakieś duże samochody to wypchnęły, nie ma śladu. Ktoś to chyba jeszcze na jakimś patyku umieścił a w tej chwili nie ma.

Teraz nawiązując do wypowiedzi Pana Radnego odnośnie placów zabaw. W tej chwili, jeśli chodzi o plac zabaw w Wysokiej to wiadomo jest robiona kanalizacja. Wczoraj miałam informację z zapytaniem, jak ten plac zabaw będzie wyglądał, bo tam jest potężna inwestycja i że uszczupła. Widziałam polbruk zdjęty na placu zabaw, ale myślałam, że to dojdzie do normalnej wielkości tego placu i polbruk będzie ułożony a podobno olbrzymia przepompownia i nie wiem, czy ten plac zabaw będzie mógł tam być, czy nie?

I teraz jeszcze wracając do tych pism, które składały sołectwa przy tym podziale funduszu sołectkiego. Napisaliśmy, zarezerwowaliśmy 3 000 zł na mini parking przy naszym cmentarzu. Jaka jest sytuacja. Jak są opady deszczu naprawdę nie idzie postawić nogi z samochodu, jest jedno błoto. Rozmawiałam z Panem Leśniczym i podpowiedział, że pismem nic nie uzyskamy. Należy oczywiście napisać pismo, ale jechać osobiście do Pana Nadleśniczego w Bogdańcu, który być może przychyli się, aby tam utwardzić kawałek terenu, bo z reguły Nadleśnictwa nie zezwalają na trwałe utwardzanie ich powierzchni. Są tam stare akacje, gałęzie spadają, wyrwy, doły, bo wiadomo taki jest teren. Nie ma gdzie tych samochodów specjalnie postawić. Przyjeżdżają ludzie starsi, jest mnóstwo pogrzebów i nie tylko i z wózkiem nie ma jak się tam poruszać.

I teraz jeszcze chciałam powiedzieć, chciałam się zapytać, bo mamy Klub Seniora w Baczynie i mam takie zapytania z innych miejscowości, że oczywiście jest ten klub, służy dla

mieszkańców gminy, powinien służyć, ale czym oni mają dojechać? Nawet się sama zastanawiałam, jaką by tutaj dać odpowiedź, wiadomo prywatnym samochodem. Jeżeli kogoś interesuje konkretne zajęcie, tak jak mnie niektóre zajęcia interesują, biorę swój samochód i jadę. No, ale nie każdego być może na to stać, nie ma rodziny żeby podwieźć. Takie pytania są. Nie wiem, może trzeba by było tą sprawę przemyśleć i dać odpowiedź, czy coś zaproponować, może raz w tygodniu. Tylko znając życie to będzie tak, że nawet jak się podstawia to tak jak z autobusami pojedzie 5 osób na cały kurs. Może jakiś mniejszy, może raz w tygodniu. Nie wiem, ale myślę, że Pani Kierownik GOPS-u pomyśli jakbyśmy to mogli ewentualnie usprawnić, jeżeli byłiby chętni.

G.Skorupska – Na komisji mówiłam, ale prosiłabym Pana Wójta, jako kompetentną osobę, bo parę razy już pisaliśmy, Pani Sołtysowa i ja w sprawie tej drogi i 2 miesiące temu, czy 3 nawet, już tyle razy dzwonię. Chodzi mi o tą drogę z Lubna na Lubiszyn do wojewódzkiej, żeby oni się konkretnie określili, czy będą robić, bo gdzieś 2 m-ce temu mówili, że już będą wchodzić. W tamtym tygodniu już przetarg zrobiony i jak nie ma tak nie ma. Chodzi o to żeby coś konkretnego powiedzieli, bo my nie wiemy, co ludziom mówić. Czy będą, chociaż te dziury kleić? Nie wymagamy nowej drogi tylko żeby coś zrobili. Niech się wypowiedzą konkretnie. Panie Wójcie, bardzo proszę może Panu coś powiedzą. Nas po prostu oszukują i zbywają.

A.Terlecki – Droga powiatowa z Lubna do skrzyżowania w kierunku Tarnowa. Drodzy państwo, ten temat był wielokrotnie podnoszony, zarówno przeze mnie, jak i przez Was w rozmowach z Zarządem Dróg Powiatowych. Ten temat podnosiło też MZK, które groziło wstrzymaniem kursu w związku ze stanem tej drogi i odpowiedź, którą Powiat udzielił na wystąpienie MZK to Państwo znacie, że ona będzie naprawiana w okresie, kiedy warunki atmosferyczne na to pozwolą. W tej chwili pozwalają. Problem jest taki, że niestety służby powiatowe nie zawsze się wywiązują z tych planów i obietnic, które składają i przekazują. Przecież te obietnice, które nam składają, czy mi, czy państwu, które przekazujecie mieszkańcom, potem mieszkańcy mają do Państwa i do mnie pretensje, że one nie są realizowane. A jeżeli chodzi o remont i naprawę jednej, czy drugiej drogi powiatowej to nasz wpływ na te rzeczy jest ograniczony. Mogę państwa zapewnić, że ta droga jak i inne drogi, droga przez Chłopy, droga przez Ściechówek, droga przez Ściechów, to są tematy naszych wielokrotnych rozmów. Natomiast musimy też pamiętać o tym fakcie, że to są drogi powiatowe i za stan dróg powiatowych nie odpowiada Gmina. My możemy tworzyć odpowiednie warunki, możemy przeznaczać pieniądze budżetowe na jedno, czy drugie zadanie. Oczywiście robimy to od samego początku, dofinansowujemy te zadania, ale to, czy jedno, czy drugie zadanie i w jakim zakresie jest robione to w tej kwestii decyzje zapadają w Powiecie a nie i nas. Zapewniam Panią, że po raz kolejny będziemy interweniować w tej sprawie.

G.Skorupska – Tłumaczę ludziom, że to jest droga powiatowa. Wstyd mi ludziom spojrzeć w oczy, bo pytają mnie, kiedy? Byłam 2 dni temu, już przetarg, ale Pani już 2 miesiące mi mówiła, że jak zjedziemy z Bogdańca i nic się nie dzieje.

A.Terlecki – To też jest trochę wyjątkowa sytuacja. Mam takie wrażenie, że mieszkańcy mają dość pozytywną opinię na temat naszej pracy, na temat naszych zadań i tego, co robi Gmina, czyli chociażby funkcjonowanie służby zdrowia, oświaty, naszych dróg gminnych, które w tym

zakresie też się poprawiają i szeregu innych rzeczy, za które odpowiada wójt. A to, za co Rada Gminy i Wójt jest w tej chwili najbardziej atakowany to stan dróg powiatowych, za które nie do końca my odpowiadamy i nie do końca mamy na to wpływ. To jest tak, jakby w tej chwili oceniać wójta za stan drogi krajowej, która przebiega przez jego gminę. Wójt nie ma do tego żadnego narzędzia żeby takie rzeczy realizować. Podkreślam jedna rzecz, my nie jesteśmy gminą bogatą, ale pomimo tej naszej sytuacji finansowej i tak uważam, że bardzo duże środki naszego budżetu przeznaczamy na drogi powiatowe.. I jeszcze raz warto jedną kwestię podkreślić. Nie uda się nadrobić zaległości z wielu lat w ciągu 3 lat, jednej, czy dwóch kadencji. To jest efekt wieloletnich zaniedbań zarówno po stronie Powiatu, jak i polityki Gminy w latach ubiegłych. Dzisiaj mamy stan, jaki mamy i nawet gdyby tych zadań robić dwa razy tyle to i tak będą ciągle takie drogi, które będą wymagały naprawy, bo sama miejscowość Ściechów to jest 8 km. Jakby do tego dodać Chłopiny to mamy 10 km. Jakby dodać drogę z Wysokiej do Ściechowa to jest kolejne 6 km. 16 km dróg powiatowych. Nie wiem, czy w kadencji Powiat tyle zrobił a dopiero wymieniłem 2 miejscowości u nas i drogi powiatowe. Wielokrotnie podnosiłem to od samego początku, zrobię wszystko żeby stan dróg na terenie gminy poprawić nie rozgraniczając powiatowe – nie moje, gminne – moje, wszystkich dróg, bo z tych dróg korzystają nasi mieszkańcy. Z drogi od Lubna do Lubiszyna głównie korzystają mieszkańcy Lubna a nie władze Powiatu. Natomiast proszę pamiętać o tej kwestii, że nasze możliwości w tym zakresie są ograniczone i nie do końca nasza wola i to, co byśmy chcieli robić jest spójne i zgodne z wolą Powiatu, bo tam też są rozbieżne interesy. Tam też jest Rada Powiatu, która o tych zadaniach decyduje. Trzeba pamiętać, że nasza pozycja w tej Radzie to jest jeden reprezentant. Na tle innych gmin w tym zakresie nie wypadamy najlepiej. Są gminy, które mają 2 a nawet 3 radnych, więc wtedy ich głos jest na pewno bardziej słyszalny. Zrobię wszystko żeby stan dróg powiatowych poprawiać nadal, bo wiem, że tego wymagają. Dlatego też przekonuję Państwa zawsze do przeznaczania pieniędzy, kosztem naszych zadań. Dzisiaj przegłosowaliśmy uchwałę na dofinansowanie drogi w Tarnowie, kolejnej drogi powiatowej i 250 000zł Za 20 000zł mielibyśmy np. piękny remont właśnie tej sali, rozmawialiśmy dzisiaj o tym, gdyby Powiat wywiązywał się ze swoich zadań, ale sytuacja jest taka, jaka jest. Wszyscy rozumieją, że Powiat nie ma pieniędzy, ale jak już do naszych mieszkańców mówimy, że to nie jest nasze zadanie to nie do końca rozumieją.

B.Nawrocka – Chciałabym powiedzieć tylko jedną rzecz. Na naszej drodze Lubno – Tarnów to nie są dziury, to są wyrwy. One mają po 15 – 20 cm głębokości i są szerokie na metr a czasem więcej. Może powróćmy do tematu robienia nakładek, które były robione na początku i przez wieś, bo wtedy one może spełnią swoją funkcję. Są miejsca, które praktycznie, co roku się wybijają i nie ma sensu takie lepienie, co roku tego samego miejsca. Są 3 takie miejsca na tej drodze i co roku ten temat się powtarza.

T.Ciaś – Po pierwsze chciałbym się odnieść do zachowania, do wyjścia sołtysów na ostatniej sesji. Po wyjściu sołtysów wielu z Państwa mówiło, że za 50 zł. Wyszli, bo zabraliśmy im teoretycznie 50 zł. Chciałbym wszystkim powiedzieć, że nie wyszli, dlatego że uchwaliliśmy taką, czy inną uchwałę, takie, czy inne podwyżki, tylko, dlatego panie Przewodniczący, że Pan nie chciał dać głosu sołtysowi podczas, po prostu nie chciał dać głosu.

E.Leśniewski – Pan sołtys przede wszystkim nie w tym punkcie zabrał głos i już, dlatego powinienem zabrać mu głos.

T.Ciaś – Ale potem Pan zabrał i dlatego dalsza była rozmowa.

E.Leśniewski – Takie mam uprawnienia i uważam, że bardzo dobrze zrobiłem.

T.Ciaś – To jest Pana zdanie i każdy może mieć inne.

Panie Przewodniczący, chyba 3 sesje temu zgłaszałem żeby, jeżeli są jakieś interpelacje radnych i to też Tomek zgłaszał, żeby pan te interpelacje, które przychodzą, żeby Pan to przekazywał wszystkim i żeby były czytane na sesji. Złożyłem 3 interpelacje 9 marca, chciałbym żeby je Pan odczytał.

E.Leśniewski – W tej chwili to Pan złośliwie robi. Niech Pan dalej tak postępuje to zobaczy Pan, jakie będzie Pan miał poparcie w Baczynie.

T.Ciaś – A co Pan mnie straszy Panie Przewodniczący?

E.Leśniewski – Ja Pana nie straszę. Mi najmniej zależy na wszystkim.

T.Ciaś – To trudno, bardzo mi przykro z tego powodu. No dobrze, w takim razie, jak pan nie chce przeczytać, bo być może nie wiem, czy wszyscy radni dostali wszystkie odpowiedzi, nie wiem.

E.Leśniewski – wszyscy dostali.

T.Ciaś – Nie wiem, bo tutaj nie jest napisane, że do wszystkich.

Nie wiem, kto zapisuje, czy Pan Kierownik, czy Wójt. Prosiłem w tej jednej interpelacji o przygotowanie dokładnych wyliczeń, ile gmina przeznaczyła dodatkowych pieniędzy z budżetu na każde sołectwo z osobna bez inwestycji gminnych zapisanych w budżecie i też bez pieniędzy, które są przeznaczone z budżetu sołectkiego. Prosiłem o dane za 2015, 2016 i 2017r. Widać nie wszyscy czytali, bo odpowiedź jest po pierwsze tylko za 2016 r. a po drugie nie na temat. Chodziło mi o takie wydatki dla przykładu jak dzisiejszy, Panie Andrzeju nic nie mam do chodnika w Gajewie, tylko chodziło mi o taki typ wydatków. Dlatego bym prosił o doprecyzowanie odpowiedzi wraz z rokiem 2015, 2016 i 2017.

Teraz mam pytanie do Pani Skarbnik na temat mojej interpelacji odnośnie, tam było za mało, tu jest za dużo. Prosiłem o lata 2015 – 2017. Prosiłem o dokładne koszty wydatków przyznawanych przez gminę, przez wójta nagród dodatkowych m.in. z Dnia Samorządowca oraz innych nagród. Prosiłem o 2015 – 2017, otrzymałem 2014 – 2017, czyli tutaj jest za dużo, tam za mało informacji. Do czego zmierzam? Mam pytanie, bo tutaj widać, że między rokiem 2015 a 2016 jest wzrost o blisko 30% ogólnych wypłaconych nagród. Moje pytanie: jak jest w budżecie, jak jest zapisane, jaka kwota jest na nagrody w 2018r? Chodzi mi o nagrody ogólne oraz nagrody wypłacone z okazji Dnia Pracownika Samorządowego? Wiem, że jest regulamin, że Wójt zgodnie z regulaminem daje nagrody. Tam jest parę punktów, czytałem ten regulamin, czyli jednym słowem wójt ma jakieś papiery żeby dawać każdemu zgodnie z tym, co jest w

regulaminie, to jest bardzo dobre, bo nie wiedziałem, że jest regulamin. Doczytałem, jest regulamin. Przede wszystkim chciałbym żeby to teraz informację na 2018 r., bo w 2015 było 71 000 nagród wypłaconych a teraz są bardzo modne takie nagrody. W 2017 r. jest już 100 000zł nagród wypłaconych.

B.Pampuchowicz – Wzrosło zatrudnienie.

T.Ciaś – W porównaniu do 2015 r o 4 osoby. To jest 29 000zł na 4 osoby, to dość dużo, plus wiadomo inflacje itd., ale bym prosił o 2018 r planowane w budżecie dokładnie na nagrody pieniężne dla pracowników urzędu.

B.Pampuchowicz – Wróćmy do tego bardzo modnego ostatnio tematu nagród. Pan Tomek porusza zawsze medialne tematy. W mojej ocenie informacja, którą Państwo dostaliście była bardzo precyzyjnie przygotowana, łącznie z liczbą osób zatrudnionych i wypłaconych świadczeniach. Oczywiście przygotujemy tą informację w odniesieniu do roku 2018 również.

Wracając do wcześniejszych Pana wątpliwości i zastrzeżeń, co do otrzymanej informacji. Jeżeli ona w jakikolwiek sposób budziła wątpliwości należało również to wcześniej nam zakomunikować, na pewno byśmy to uzupełnili. W mojej ocenie dane były również przygotowane prawidłowo w odniesieniu do tego, kiedy takie wydatki się pojawiły, był szczegółowo wywołany regulamin wzrostu wydatków na poszczególne sołectwa, to było wywołane zarządzeniem wójta i to też było opisane w odpowiedzi na interpelację, którą Państwo otrzymaliście³. Po raz kolejny chcę zaznaczyć, że nie ma w budżecie Gminy Lubiszyn i w żadnym budżecie jednostek samorządu terytorialnego, na terenie, którego Państwo mandat sprawujecie, wydatków, które nie są uchwalane przez radę, które nie są zakomunikowane, zagregowane w jakiegokolwiek uchwale budżetowej. Chcę przypomnieć, że sprawozdanie opisowe z wykonania budżetu, zresztą zaraz dostaniecie Państwo sprawozdanie za 2017 rok, to jest bardzo obszerny materiał, szczegółowy, przygotowywany przeze mnie i wielu pracowników, gdzie każdy wydatek z nazwy, kwoty, wykonawcy zadania jest opisany. Bardzo proszę żeby przeglądać te materiały, ale jeśli coś nadal budzi wątpliwości to precyzyjnie, co, gdzie i przygotujemy.

T.Ciaś – Wiem, że jest w budżecie, tylko musiałbym wziąć wszystkie uchwały budżetowe i to wypisywać, dlatego proszę o coś takiego.

B.Pampuchowicz – Pewnie musiałabym zrobić tak samo a znając ograniczenia w postaci liczby zatrudnionych pracowników, muszę oddelegować pracownika, który by pojechał do archiwum, sprawdził kolejne lata, sięgnął do każdego wydatku, wziął do ręki każdą fakturę, sprawdzał, czy ona brała udział w funduszu sołeckim lub nie, no bo tego Pan również oczekiwał. Więc proszę zobaczyć, jaki to jest nakład pracy. A w każdym sprawozdaniu z wykonania budżetu ja Państwa bardzo proszę, bo od momentu, kiedy ja jestem skarbnikiem to ja firmuję te sprawozdania swoim nazwiskiem, jest bardzo precyzyjnie wszystko opisane. Jeżeli jakiegokolwiek zadanie budzi wątpliwości to łatwiej nam się będzie odnieść do tego. Ale proszę zrozumieć, że sięgnięcie do roku 2015, który jest już w archiwum, bo szafy gminne w pomieszczeniu, w którym jest księgowość nie pomieszczą więcej niż jednego roku, wymaga konkretnego nakładu pracy. To, co pan dostał, panie Tomaszu jest bardzo precyzyjnie, jest

odniesienie do tego, kiedy wywołaliśmy zarządzeniem wójta również ten dodatkowy fundusz sołecki plus. Wiele sołectw wystąpiło o takie zadania, przemodelowały swoje fundusze sołeckie. Możemy pokazać każdy rok. Zresztą w sprawozdaniu taką tabelę dodatkową robię, co roku i tam są wydatki każdego sołectwa, ale Pan Tomek chce żebyśmy odnieśli się do konkretnych wydatków budżetowych na poszczególne miejscowości. To jest naprawdę materiał, który co sesja się pojawia, to widzimy, to nie jest rzecz, której Państwo nie widzicie.

T.Ciaś – Wstrzymam się z tym do sprawozdania.

B.Pampuchowicz – Jeśli coś budzi wątpliwości to żeby bardziej precyzyjnie wskazać, bo naprawdę wymaga to wypraw do archiwum w tej chwili.

J.Obara – Proszę Państwa, troszeczkę sobie popisałem, może to zajmie trochę czasu. Proszę Państwa żeby nie było tzw. niedomówień, ja to zawsze mówię, składam taką interpelację. W budżecie zapisaliśmy na place sportowo – rekreacyjne 300 000zł i prosiłbym Pana Wójta, żeby na następną sesję przygotował, na co konkretnie wydamy te pieniądze, w jakich sołectwach i co będzie robione za te pieniądze. Będę bardzo szczęśliwy, bo będę wiedział, na co konkretnie te pieniądze wydamy i będę spokojny na sesjach, jeżeli chodzi o uchwałę budżetową. To jest jedna interpelacja.

Proszę Państwa sprawa świetlic wiejskich tak głośno mówionych od 2 lat. Chciałbym się dowiedzieć, na jakim etapie to jest, ponieważ są to duże pieniądze, czy już są podpisane jakieś umowy z osobami, które będą prowadzić te świetlice, czy w ogóle jest coś robione w sprawie tych świetlic, bo mamy kwiecień a zaraz są wakacje? To jest następna sprawa.

Jeszcze będzie bardzo ważna sprawa. Wrócę do diet sołtysów. Nie byłem na tej sesji i chciałbym wrócić, tam były rozmowy, były propozycje różne, żeby jednak nie pozbawiać tej diety za przybycie na sesję sołtysów. Zostało to wykreślone. Propozycja uchwały jest taka, jaka jest, tu widzimy itd. Tylko proszę Państwa, analizując tak dokładnie ze statutem okazuje się, że tak do końca ta uchwała nie jest właściwa. Panie Mecenasie, to Pan powinien się tu wypowiedzieć, bo w statucie nie jest zapisane, że dieta nie przysługuje w przypadku niewykonywania przez sołtysa czynności związanych z jego funkcją przez okres, co najmniej 14 dni. Nic takiego nie znalazłem. Wiem, o co chodzi, ale nic takiego nie znalazłem, co byłoby w statucie, że sołtys jakiejś czynności nie wykonuje i ponosi za to jakieś tam konsekwencje pieniężne lub inne itd. Tak naprawdę tu jeszcze powinien być załącznik do tej uchwały, za co tak naprawdę zabieramy temu sołtysowi, za co konkretnie. Nie, że my sobie zapisaliśmy coś a Pan Wójt powie: słuchaj, ale to nie tak, ja jeszcze tu widzę to i zrobię tak. Uważam, że to jest nie w porządku. Proszę Państwa proponowałbym jeszcze raz przejrzeć tą uchwałę i wprowadzić tu tak jak Pan Wojtek na poprzedniej sesji proponował żeby utrzymać te 50 zł. tzw. za dojazd na sesję. Wiecie Państwo, nawet bym poszedł jeszcze dalej, bo wiecie Państwo, że decyzje o podatku roznoszą sołtysi. Dlaczego tym sołtysom, bo tu padła propozycja, żeby konkurs ogłosić i tu Pan Wójt miał rację, że może być problem, bo zaczniemy robić zamęt wśród sołtysów, bo teraz, kto jest lepszy a kto jest najlepszy a kto jest jeszcze lepszy?

E.Leśniewski – Jak jest najlepszy, jak go nie ma na sesji? Dzisiaj nie ma 50% sołtysów. O czym my mówimy?

J.Obara – Wnioskuje żeby przywrócić te 50 zł za przybycie na sesję dla sołtysa a nawet dalej idąc wnioskuje, aby za roznoszenie decyzji o podatku za każdą kopertę dorzucić po 3-4 zł. Dzisiaj opłata pocztowa kosztuje 8 zł za wysłanie za potwierdzeniem. Wiem, że to może się wydawać, że dzisiaj wymyślam nie wiadomo co, ale zobaczcie, co się dzieje. Na podstawie tego, co widzę u naszego sołtysa, on dzisiaj nie ma pracownika interwencyjnego, ani społecznie – użytecznego, ani niczego. Prosiłbym, aby po prostu jeszcze raz przyjrzeć się tej uchwale a przede wszystkim do pana Mecenasa kieruję to pytanie, czy podejmując taką uchwałę i w tym punkcie 3 pisać tak ogólnikowo, czy to jest możliwe?

Jeszcze chodzi mi o regulamin prowadzenia cmentarzy. Pamiętam na sesji budżetowej były też pytania, nawet Pana Waldka, żeby doprecyzować pewne rzeczy, jeżeli chodzi o cmentarze tj. zamykanie, otwieranie, kto to ma robić itd., bo to tak naprawdę nie wygląda. Wiecie Państwo, bo w statucie nie ma napisane konkretnie, co sołtys ma robić Pisz ogólnikowo, itd. Wydaje mi się, że tutaj jest wniosek do komisji żeby przyjrzeć się temu regulaminowi i opracować go ponownie.

W.Prętki – Pana Jerzego nie było na tej sesji i punkt, o którym Pan tutaj mówił został wykreślony z projektu uchwały odnośnie pozbawiania ryczałtu w przypadku niepodjęcia pracy.

A.Terlecki – Chętnie się odniosę do słów, które padły z ust Pana Jerzego.

Pierwsza sprawa, świetlice. To jest rzeczywiście ta kwestia, której do teraz nie zrealizowaliśmy i to jest coś, za co można pod naszym adresem ewentualne krytyczne uwagi kierować. Plan był bardzo ambitny żeby uruchomić gminną placówkę kultury centralnie położoną w gminie i uruchomić te świetlice. Przeznaczaliśmy nawet na to środki. Natomiast na tą chwilę nie rozpoczęliśmy tego, więc nie jestem w stanie w tej chwili odpowiedzieć, bo to też w dużej mierze wymaga współpracy z Radą, zgody w tej Radzie, czy będziemy w stanie przyjąć jeszcze uchwałę i taką gminną jednostkę kultury powołać. Bardzo bym chciał żeby taka jednostka powstała. Co do lokalizacji i siedziby takiej jednostki możemy dyskutować. Natomiast musimy pamiętać też o tym, że są lokalizacje gdzie mamy w miarę już przygotowane obiekty do tego typu działalności i takie gdzie tych obiektów nie ma i to nie zawsze idzie w parze. Tam gdzie jest obiekt nie zawsze byśmy widzieli taką instytucję a z kolei tam gdzie byśmy taką instytucję widzieli to nie zawsze mamy obiekt. Więc jeżeli chodzi o świetlice tak sprawa wygląda.

Jeżeli chodzi o place zabaw. Pan Jerzy zadał pytanie, jak te pieniądze zostaną wykorzystane? Mieliśmy uchwalone na ten cel 300 000zł. I Drodzy państwo, jak tylko pojawiła się szansa składania wniosku w Ministerstwie Sportu i Turystyki o dofinansowanie tzw. Otwartych Stref Aktywności – OSA i pojawił się szansa i możliwość żeby każda z gmin wniosowała o 5 takich stref to nie zawnioskowaliśmy o jedną tylko o 5. Na tą chwilę złożyliśmy wniosek na 5 stref. Mówiłem już, w jakich miejscowościach one są planowane, to jest miejscowość Marwice, Ściechów, Baczyna, Lubno i Staw, tam gdzie nie powstały siłownie zewnętrzne. I teraz, jak pieniądze z pozycji place zabaw zostaną wykorzystane w dużej mierze zależy, jak te wnioski zostaną rozpatrzone. Rozpatrywanie wniosków jest do 15 maja 2018 r i wtedy ta kwestia się wyjaśni. Natomiast trzeba pamiętać, że musieliśmy zarezerwować pieniądze żeby takie wnioski złożyć. Oczywiście, jak dostaniemy to dofinansowanie to wówczas pieniądze, które uzyskamy

sprawia, że nasze środki się uwolnią i będziemy mogli robić kolejne zadania na placach zabaw i na siłowniach. Absolutnie nie chcemy się ograniczać do tych 5. Moim celem jest zakończenie tego, co rozpoczęliśmy w zeszłym roku, czyli siłownie zewnętrzne w każdej miejscowości. I też każdą możliwą szansę przy tej okazji wykorzystujemy, bo jak się pojawił z kolei program w Urzędzie Marszałkowskim na siłownię pod chmurką to od razu skierowaliśmy wniosek na taką siłownię dla miejscowości Tarnów.

Jeśli chodzi o diety sołtysów, jeszcze raz podkreśliłbym to, co powiedziałem. Jesteśmy pierwszą radą Gminy, która tak drastycznie diety sołtysów podniosła. Rozumiem, że można próbować w tej chwili wyrzucić takie wrażenie, że jest grupa osób, którym bardzo na sercu leży interes sołtysów i taka grupa, która zrobi wszystko żeby diety sołtysów nie podnieść. Natomiast proszę pamiętać, jak sytuacja podwyżek diet sołtysów wyglądała w latach ubiegłych, jak wtedy brzmiały głosy z ust niektórych radnych. Czy oni tak drastycznie się wypowiadali w kwestii tej podwyżki? Czy takimi orędownikami podwyżki diet dla sołtysów byli wówczas, kiedy ta kwestia była podnoszona a ja nie byłem wójtem? Mówią, że mądrej głowie dość dwie słowie.

I jeszcze jedna rzecz i tu bym się odniósł do interpelacji, które składał Pan Radny Cias. Drodzy Państwo, możliwości kadrowe gminy są ograniczone. W tej chwili borykamy się z ogromnym problemem, jeżeli chodzi o naszych pracowników. Sytuacja na rynku pracy drastycznie się zmieniła. W tej chwili żadnych drastycznych podwyżek nie planujemy, ale coraz częściej z ust pracowników słyszymy, że nie jesteśmy konkurencyjni. Oprócz tego gmina i to chyba nie ulega żadnym wątpliwościom, w tej chwili realizuje szereg zadań, których wcześniej nie realizowała. Tylko powiem, że w poprzedniej, jak i jeszcze w poprzedniej kadencji gmina nigdy nie sięgnęła po środki z Urzędu Marszałkowskiego w konkursach otwartych. Dzisiaj robimy 2 duże projekty, to są przeszło 2 mln zł. dla gminy Nie mówię o drogach i o innych rzeczach. Więc, jeżeli radny składa interpelacje i chce dane takie jak tu Pani Skarbnik powiedziała za 4 lata, żeby wyciągnąć, które pozycje były w budżecie a których nie było to sprawia, że pracownik ma usiąść do tych danych i będzie siedział tydzień żeby zachować termin 14-dniowy oczywiście, bo jest skarga na wójta za nieudzielenie odpowiedzi w 14-dniowym terminie i będzie siedział i te dane wyciągał. Jeżeli to będą dane dotyczące referatu inwestycji to Pan Krzysztof będzie siedział i te dane wyciągał. Tylko wtedy nie ma czasu na to, aby napisać wniosek, bo np. termin składania wniosków na drogę w konkursie ogłoszonym przez Wojewodę jest do 15.04.2018r. i albo złożymy wniosek, albo nie. Jak będziemy siedzieli i robili te dane, bo oczywiście musimy się z naszych obowiązków wywiązać, to w jednej, czy w drugiej sytuacji gmina na tym ucierpi. Więc warto sobie zadać pytanie, bo my się absolutnie nie uchylamy od odpowiedzi, wszystko jest transparentne i jasne, czy rzeczywiście taki zakres jest konieczny a jak już chcemy pytać to precyzujemy pytanie. Jak Pan pyta w interpelacji, które zadanie zostało zrealizowane niezaplanowane w budżecie to powiem Panu, że żadne, bo każde zadanie w budżecie jest zaplanowane.

E. Leśniewski – Prosiłbym, aby odnieść się jeszcze do kilku rzeczy. Komisje do szacowania odnośnie warunków atmosferycznych i odnośnie szkód łowieckich. Rozmawialiśmy na komisji i miał Pan dać jakąś odpowiedź. Niestety jest to, tak jak Pan mówił w zasięgu pracy urzędu i chciałbym to usłyszeć.

K.Łukaszczuk – Zgodnie z ustawą, która weszła w dniu 01.04.2018r. o szkodach łowieckich, do tej pory szacowanie strat i przyjmowanie wniosków było składane przez rolników do kół łowieckich. W tej chwili to spadło na gminy właściwe terytorialnie. Wpłynęło już do nas kilkanaście wniosków i nie wiem czy się wyrobimy zgodnie z tym, co tam jest napisane to powiadomienie wnioskodawcy powinno nastąpić w ciągu 3 dni od dnia złożenia wniosku, że będzie wyznaczona komisja. Później w ciągu 7 dni szacowanie. To przykro mówić, ale tego na pewno nie zdążymy zrobić w terminie. Jesteśmy cały czas w kontakcie z kołami łowieckimi i będziemy to sukcesywnie przeprowadzać.

E.Leśniewski – Rozumiem, że ta komisja zostanie powołana?

K.Łukaszczuk – Tak, będzie komisja, bo będzie przedstawiciel z gminy, z koła łowieckiego i właściciel.

E.Leśniewski – To, jeżeli chodzi o szkody łowieckie, natomiast tu jest pismo Pana Skrzypczaka.

K.Łukaszczuk – W sprawie warunków atmosferycznych, to tam jest rozporządzenie Ministra dotyczące ogólnych zasad szacowania szkód w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej, które zostały spowodowane przez suszę, grad, deszcz nawalny, ujemne skutki przezimowania, przymrozki wiosenne itp.

Z tych wniosków, które wpłynęły do gminy dotyczących odszkodowań, pracownik referatu przeprowadził rozeznanie m.in. konsultując się z Urzędem Wojewódzkim, bo to Wojewoda powołuje komisję, i z zebranych informacji, że na terenie gminy Lubiszyn i w ogóle w tym rejonie nie występowały warunki, które by pozwoliły na przyznanie tych odszkodowań.

E.Leśniewski – On tu występuje o protokół szkodowy, aby wystąpić do takich organizacji jak ARiMR, ARR.

K.Łukaszczuk – Tak, ale to komisja, która zostaje powołana. Musielibyśmy zwrócić się do Wojewody i wtedy wyznaczana jest komisja gdzie w skład wchodzi przedstawiciel gminy, ODR i LIR.

E.Leśniewski – To jest jedyny wniosek?

K.Łukaszczuk – Nie, mamy jeszcze wnioski Państwa Kołodziejczaków.

E.Leśniewski – To wszystko związane jest ze Stawem?

K.Łukaszczuk – Tak, tym bardziej, że co do Myśli to, jeżeli chodzi o tereny zalewowe, powódzie to przyznawane są odszkodowania za zalanie terenu w następstwie podniesienia poziomu wód płynących i stojących i jedyną taką rzeką, która jest u nas to jest Myśla. W związku z tymi wnioskami miało być zorganizowane w Myśliborzu spotkanie, na którym mieli się pojawić przedstawiciele Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, które od 1 stycznia, zgodnie z nowym prawem wodnym jakby są odpowiedzialni za utrzymanie i regulacje cieków wodnych. Ze względu na to, że Gmina Lubiszyn ma zlewnię w rzece Myśli, jako jedyna z obszaru gorzowskiego została włączona do Zlewni Szczecin. Jednakże na to spotkanie

przedstawiciele Wód Polskich ze Szczecina nie przyjechali i spotkanie się nie odbyło. A tam właśnie miały być poruszane kwestie dotyczące regulacji, odszkodowań i tych wszystkich rzeczy. Był tam Pan Skrzypczak. Nas mieli zawiadomić, ale nie zawiadomili z tego względu, że Wody Polskie odmówiły przyjazdu tłumacząc, że są w trakcie reorganizacji i praktycznie nie wiedzą, kto by miał jechać. Pan Skrzypczak powiedział, że na tym spotkaniu nic nie było.

E.Leśniewski – Reasumując, komisja ds. szacowania szkód łowieckich będzie powołana?

K.Łukaszczyk – Tak, będzie.

E.Leśniewski – A komisja w sprawie warunków atmosferycznych?

K.Łukaszczyk – Też chcemy, bo do końca kwietnia można składać jeszcze wnioski za ujemne skutki przezimowania gdzie szkody te są wyznaczone, jako wymarznienie, wysuszenie, itp. Jak nam się nie uda z zalewań i deszczy nawalnych, których nie było, bo to sprawdzaliśmy w Instytucie Meteorologii to chcemy powołać komisję ze względu na skutki przezimowania.

E.Leśniewski – Czyli te komisje będą działać?

K.Łukaszczyk – Chcielibyśmy.

S.Andrzejewski – Do Pana Kierownika ZUK. Kiedy będzie uzupełniony ten ubytek w drodze powiatowej, bo jeszcze nam zarzucą, że im rozwaliliśmy tą popsutą drogę? Tam gdzie była naprawiana awaria wodociągu w Ściechowie.

R.Jaworski – Odnośnie tego tematu to otrzymaliśmy decyzję ze Starostwa przywrócenia stanu poprzedniego do 30 kwietnia. W związku z tym, że w tym miejscu było bardzo dużo wysięku i ten grunt jest nasiąknięty, będzie jeszcze jego wymiana, utwardzenie i położenie albo kostki brukowej albo nawierzchni asfaltowej. Taką mamy zgodę.

T.Ciaś – Po wypowiedzi Wójta odnośnie interpelacji mam takie odczucie, ostatnio Pan Mariusz miał odczucie na ostatniej sesji, co innego niż ja mówiłem, może ja źle rozumiem, ale mam takie odczucie żeby najlepiej radni w ogóle nie dawali interpelacji, nie pytali się. Nie pytamy o sprawy typu, ile Pan zapłacił za przebitą oponę do Ściechowa. Te sprawy są naprawdę ważne i jeżeli Wójt mówi o transparentności, no to nie ma czego się obawiać. Jeżeli są takie pytania zbiorcze powiedzmy, to najwidoczniej są takie pytania też do nas jako przedstawiciele mieszkańców. To nie jest mój wymysł przykładowo, tylko ludzie też tak się pytają o nagrody, o takie różne rzeczy. A więc proszę nie sugerować, że najlepiej jakbyśmy nie zadawali interpelacji ani pytań, bo od 2014r. do 2016r. 9 osób więcej w urzędzie pracuje, zgodnie z tymi danymi, które Pani Skarbnik przekazała. Takie moje odczucie, że Wójt zasugerował, jeżeli będą odpowiadać na moje pytania to może nie dostaniemy jakiegoś dofinansowania do drogi. Tak, więc z całym szacunkiem, że pytania nie biorą się znikąd, z całej sympatii do Wójta.

A.Terlecki – Absolutnie nie podejrzewam Pana o to, że zadaje Pan złośliwe pytania. Wierzę, że te wszystkie pytania są z ust wyborców i one oczywiście są do nas kierowane poprzez pana. Natomiast też zależy mi na tym żebyście Państwo te pytania zadawali precyzyjnie, bo nam jest naprawdę trudno odpowiedzieć na niektóre z nich i to sprawia, że do jednej, czy drugiej sprawy

pracownik siada, przygotowuje dane. Po czym, w związku z tym nieprecyzyjnie sformułowanym pytaniem na sesji się okazuje, że to pytanie nie tego dotyczyło. To znowu sprawia, że pracownik musi poświęcać czas. Oczywiście te pytania są niezmiernie ważne, istotne i na wszystkie postaramy się odpowiedzieć, bo taka jest nasza rola i oczywiście to wiemy. Natomiast proszę Państwa o to żeby precyzyjnie je zadawać. Absolutnie Panie Radny, nie miałem na myśli żadnych złośliwości z Pana strony. Myślę, że współpraca w Radzie, moja, Pana układa się na właściwym poziomie i tego bym sobie życzył w przyszłości.

Jeszcze się odniosę do jednej istotnej kwestii, ale zupełnie w innym temacie. Padło dzisiaj pytanie Pana Jerzego o poprawkę, która została wycofana. Pan Jerzy też nie do końca był zorientowany i pytał o poprawkę, której już nie ma a myślał, że ona jest. Chodziło o to, że wójt miał decydować, kiedy sołtys dietę otrzymuje. Drodzy Państwo, nie, absolutnie nie tak miało być. Ta poprawka służyła temu, że dieta sołtysa, i tak jest sformułowany przepis, przysługuje sołtysowi w przypadku, rekompensuje mu poniesione przez niego koszty. I teraz ta dieta tym różni się od wynagrodzenia, że wtedy, kiedy sołtys tych kosztów nie ponosi to nie powinien otrzymywać diety. To, że Państwo usunęliście tą poprawkę, to w jednej z gmin w analogicznej sytuacji sprawiło, że Wojewoda uchylił uchwałę dot. diet sołtysów, bo uchwała musi regulować, kiedy sołtysom dieta przysługuje, w jakich okolicznościach i kiedy taka dieta nie przysługuje. To, co Państwo zrobiliście na ostatniej sesji, nie wiem, czym się kierowaliście, natomiast jak ten zapis został usunięty to w tej chwili nie mamy żadnego wpływu na to, czy sołtys swoje obowiązki wykonuje, czy nie a dietę i tak otrzymuje zgodnie z tą uchwałą. Natomiast zasada funkcjonowania diety jest taka, że ma rekompensować poniesione koszty. I oczywiście wtedy, kiedy sołtys kosztów nie ponosi to nie przysługuje mu dieta. Jak nie ma tego zapisu to ta uchwała nie do końca jest zgodna z prawem, bo zostałem zobowiązany do tego, żeby taką dietę sołtysowi wypłacić. I może się zdarzyć, te uchwały są w tej chwili opiniowane przez nadzór Wojewody, że ona właśnie z tego powodu zostanie uchylona przez służby Wojewody. To, że tej poprawki nie ma a pierwotnie w wersji przeze mnie proponowanej była i to nie służyło żadnemu dyscyplinowaniu sołtysów tylko uregulowaniu tej sytuacji po to, aby służby Wojewody naszej uchwały nie uchyliły. A myślę, że bardziej szczegółowo w tym zakresie wypowie się jeszcze Pan Radca.

T.Wojcieszynski – Szanowni państwo, w uzupełnieniu do wypowiedzi pana Wójta, art. 37B ust.1 ustawy o samorządzie gminnym „Rada gminy może ustanowić zasady, na jakich przewodniczącemu organu wykonawczego jednostki pomocniczej będzie przysługiwała dieta oraz zwrot kosztów podróży służbowej.”. Pozwoliłem sobie przytoczyć ten przepis, zapewne Państwu znany, bo rzeczywiście w orzecznictwie Sądów Administracyjnych pojawił się taki pogląd, tutaj cytuję stanowisko sądu, że „W użytym przez ustawodawcę w art. 37b ust. 1 u.s.g. sformułowaniu "zasady" mieści się więc tryb rozliczeń diet i kosztów podróży. Dlatego też zakresem regulacji uchwały winna być objęta m.in. sytuacja, gdy przewodniczący organu wykonawczego przez dłuższy okres czasu nie wykonuje obowiązków wynikających z pełnionej funkcji, a tym samym nie ponosi żadnych kosztów związanych z pełnieniem funkcji.”. W tym zakresie wypowiedział się Wojewódzki Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 07.04.2008r, sygnatura IV SA/GL 970/07. I rzeczywiście uchylenie tego zapisu może spowodować, że zostanie wydane rozstrzygnięcie nadzorcze. Wojewoda ma 30 dni od dnia dostarczenia uchwały

na wydanie rozstrzygnięcia nadzorczego. Oczywiście jest możliwość naprawy tego stanu rzeczy, bo Rada Gminy w każdym momencie może podjąć uchwałę zmieniającą.

Do punktu 14 porządku obrad:

B.Nawrocka – Drodzy państwo, chciałabym się odnieść do diet sołtysów. Zaczynając swoją przygodę z sołtysem 12 lat temu otrzymywałem 500 zł na kwartał, bez żadnych dodatków za sesję, czy za coś innego. I widziałam, jak sołtysi, którzy wtedy ze mną byli przyczynili się do tego, że nasze wsie w tej chwili bardzo mocno się rozwinęły, bardzo dużo się poprawiło i naprawdę wyglądają elegancko wśród innych wsi. Są wykaszane, obsiewane kwiatami, obsadzone różnymi krzewami i to wszystko wygląda bardzo ładnie i estetycznie. Mamy się czym pochwalić. Ale w tej chwili, po 12 latach mamy naprawdę ogrom pracy i nie wiem, czy jakiegokolwiek pieniądze zrekompensują nam to jak jesteśmy poniżani przez ludzi, jakie mamy problemy z ludźmi. Każdy robi jak uważa. Ja uważam, że jestem społecznikiem i robię to, bo to lubię robić.

Następną sprawą chciałabym się pochwalić. Byliśmy na kongresie sołtysów, trzeci raz z rzędu, zawsze nas jest ok. 10. W tym roku, dzięki Panu Wójtowi zajęliśmy III miejsca, wygraliśmy nagrodę w turnieju o wiedzy europejskiej. Także bardzo pięknie się zaprezentowaliśmy, dostaliśmy kamizelki, gdzie wszyscy nam ich pozazdrościli i stwierdzili, że w przyszłym roku tak samo będą się prezentowali, jak my. Bardzo dziękujemy za to wyeksponowanie nas wśród innych sołtysów.

Jeszcze jedna sprawa. Panie Przewodniczący, chciałabym powiedzieć, że zawsze muszę z wypowiedziami czekać na ostatni punkt. Chciałabym żeby był dopisany punkt w interpelacjach i wnioskach radnych, żeby też były wnioski sołtysów, bo my przejeżdżamy na sesje i chcemy z Wami porozmawiać.

E.Leśniewski – Zazwyczaj to jest tak, że pozwalam, jeśli ktoś chce zabrać głos, ale jak jest coś do przesady to trzeba uciąć, a żeby uciąć to trzeba zabrać głos.

J.Obara – Dostałem Program Rewitalizacji.

Interesuje mnie sprawa parkingu przy cmentarzu. Czy będzie w ogóle robiony i kiedy?

Sprawa odwodnienia ulicy Szkolnej. Czy w tym roku jest zapisana ta studnia chłonna? W Tamtym roku pamiętam, że było tak daleko, że nawet przeznaczaliśmy środki na to. I odwodnienie tego odcinka przy szkole do drogi powiatowej ulicy Myśluborskiej. Tam, wiemy dobrze, że po intensywnych opadach stoi woda. Studzienka jest dużo wyżej od poziomu zero. Pan Krzysztof na pewno o tym wie. Chciałabym się dowiedzieć, czy to w ogóle będzie robione?

Następna sprawa to wymiana instalacji elektrycznej w Szkole Podstawowej w Baczynie. Sprawa wałkuje się już od tamtego roku, nie była wpisywana do budżetu, ponieważ są to już duże pieniądze. Nie wykazywano ich od razu, ponieważ wtedy byłby większy deficyt, czy coś takiego. Chciałabym zapytać, czy w ogóle ta wymiana instalacji elektrycznej będzie realizowana w tym roku?

Mam taki problem. Mamy plac zabaw przy ul. Osiedlowej. Mam dylemat, bo dzieci już się pokazują na tym placu, ale Panie Wójtce prosiłbym, może ten referat infrastruktury, żeby interweniować, bo tam zamiast tych dzieci to chodzą kury po tym placu. Nie wiem, czy to jest normalne, ale mi się wydaje, że nie, bo pozostawiają odchody. Trochę coś tu jest nie tak. Mówimy o tej ptasiej grypie. Prosiłbym żeby interweniować, bo to jest trochę nie tak. Powinno to się skończyć a do tego pana nie dociera. Wygląda na to, że tu musi być jednak wpływ Urzędu Gminy, który uświadomi tego Pana, co powinien zrobić z tym wszystkim.

Jeszcze wrócę do tego Programu rewitalizacji. To jest bardzo ładna rzecz, tylko mam takie pytanie. Zaplanowaliśmy 52 000zł. na to opracowanie. Czy to kosztowało tyle ile tam było zapisane w budżecie. Pan Wójt wspomniał, czytałem, to jest faktycznie książka na parę długich nocy. Wybrałem sobie zapisy, co gmina będzie w przyszłości robić. Pan Wójt bardzo fajnie ujął to, co tam jest do realizacji. I tu przeczytałem, że np. chodzi mi o Wysoką, gdzie jest planowany kompleks dla stowarzyszeń, będzie się tu skupiać kultura itd. To jest bardzo dobry pomysł. Uważam, że trzeba by było to realizować a nawet dodam jeszcze, że nawet mógłby tam powstać gminny dom kultury i nie trzeba szukać innego miejsca. Bo upieranie się, że to musi być w Lubiszynie to jest troszeczkę takie błędne myślenie. Uważam, że te przygotowania są do przyjęcia tylko martwi mnie sprawa parków, która tutaj jest zaproponowana to jest na lata. Na te parki w Wysokiej i w Marwicach stracimy docelowo 1 mln. zł. To jest bardzo duża kwota. Tak, że z tej strony widzę, że nie ma sensu wydawać na te parki aż tyle pieniędzy, bo tak naprawdę efektów nie będzie za dużo, bo wiemy dobrze roślinność w parku, odrosty im bardziej się przycina tym lepiej rosną. Czy ten program pomoże nam przy składaniu wniosków?

A.Terlecki – Odniosę się do kwestii ul. Szkolnej i tego, o co Pan w tej chwili pytał, czyli parking przy cmentarzu i odwodnienie. Parking przy cmentarzu jak i odwodnienie tej ulicy nie są zaplanowane w tegorocznym budżecie. Stwierdzam to, co wynika z tegorocznego budżetu. I to jest taka sytuacja jak była np. w przypadku dzisiaj dyskutowanego i budzącego tyle kontrowersji Gajewa, że czasem pojawia się zadanie, które można w ciągu roku zrealizować, jeżeli rada zdecyduje, że to zadanie właśnie powinno być zrealizowane, to wtedy ono jest realizowane. Parkingu i odwodnienia tej ulicy w budżecie nie mamy i to jest fakt.

Jeśli chodzi o kury na placu zabaw to ten plac jest planowany do ogrodzenia. Nawet sołectwo przeznaczyło środki na ten cel. Mam tą świadomość i chcemy ten plac zabaw ogrodzić. I on byłby już ogrodzony. Powodem, że my się z tymi pracami i grodzeniem obiektów sportowych i właśnie rekreacyjnych, jakimi są place zabaw, wstrzymujemy jest powód, o którym mówiłem wcześniej. Nasz wniosek złożony na 5 Otwartych Stref Aktywności. Fakt, że musimy mieć te środki do 15.05.2018r. zamrożone. Jak przyjdzie jedna strefa aktywności będziemy realizowali jedną. Wówczas uwalniamy środki i realizujemy zadania zaplanowane. Składaliśmy wnioski na wersje rozszerzone. Łączne koszty tych zadań to jest 0,5 mln. zł., przy czym 70% jest dofinansowane z Ministerstwa, więc są to super warunki. Bardzo bym chciał, żeby 5 takich stref nam przyznano. Jestem realistą i wiem jak wiele tych wniosków spływa z całego kraju.

Jeżeli chodzi o program Rewitalizacji to jest dokument, nad którym rzeczywiście pracowaliśmy. Zatrudniliśmy do tego celu firmę konsultingową. I to jest dokument niezbędny żeby gmina mogła ubiegać się w przyszłości o środki zewnętrzne. Nie mając takiego programu,

nie mając przedsięwzięć tam wpisanych później niestety o środki zewnętrzne w jednym, czy w drugim konkursie nie można się ubiegać, bo to jest jeden z wymogów konkursowych. I to, że ten program został tak skonstruowany to też jest wynik potrzeb gminy, ale i możliwości, i tych perspektyw, jakie przed nami się otwierają i możliwości pozyskania określonych środków. Więc tam się pojawiają takie miejscowości, jak chyba Państwo zauważyliście, które przebiegają wzdłuż byłego toru kolejowego, bo moim celem, z którym chciałbym się zmierzyć jest budowa ścieżki rowerowej właśnie po torowisku. Tam się pojawiają obiekty kultury w tych miejscowościach i tam się pojawia szereg zadań, na które ja bądź ktoś inny, wierzę, że będzie wnioskował i pozyskiwał środki w przyszłości. Ten program, jak i większość innych zadań gmina realizuje z dofinansowaniem. Jeśli chodzi o szczegóły tego dofinansowania to w tej chwili nie podam kwoty, ale większość kosztów przygotowania tego programu jest pokryta środkami zewnętrznymi, więc gmina na ten cel wyda niewielkie pieniądze.

Jeśli chodzi o parki zapisane w tym Programie Rewitalizacji to tak, jak powiedziałem ta sytuacja dotyczy także i innych działań tam zapisanych. My wiążemy nadzieję z możliwością pozyskania dofinansowania. I to, że te parki kosztują 1 mln. zł to nie znaczy, że z budżetu gminy to wymaga 1 mln zł. Bo oczywiście, jeżeli będzie projekt, gmina złoży wniosek i dostanie dofinansowanie to taki park zrobi a z budżetu gminy te koszty są znacznie niższe.

T.Ciaś – Korzystając z okazji, że Pan Jurek mówił o cmentarzu w Baczynie oraz o parkingu przy cmentarzu w Baczynie tak sobie zaraz skojarzyłem parking w Gajewie. Zgłaszamy interpelację o to żeby przy najbliższych wolnych środkach Wójt zaproponował właśnie budowę parkingu przy cmentarzu w Baczynie.

J.Domagała – Jeżeli chodzi o sołtysów, piękne te spotkania są oczywiście, ale tak jak powiedziała Pani Sołtys z Lubna, żeby sołectwo wyglądało pięknie to naprawdę trzeba się napracować. Nie chodzi o to, że środki z Funduszu Sołectkiego można przeznaczyć na zakup sadzonek krzewów itd., ale ktoś to musi posadzić i pielęgnować. Różnie w sołectwach to bywa. U nas i tu mam taki wniosek, zajęły się seniorki dbałością o ten wystrój sołectwa. Mam prośbę, czy mogłybyśmy dostać też takie kamizelki? Trzeba pochwalić sołtysów, że zajęli III miejsce i bardzo pięknie się prezentowali.

A.Terlecki – Dziękuję za słowa pochwały adresowane do sołtysów. Zakupiliśmy kamizelki dla sołtysów, które mogą być przez nich wykorzystywane do różnych celów. Na razie przewidzieliśmy kamizelki tylko dla sołtysów. Jeżeli sytuacja nam pozwoli zakupimy kolejne kamizelki.

U.Głos – Panie Wójt, prośba o naprawę drogi na cmentarz w Ściechowie.

Jak są pieniądze na remonty sal zwracam się z prośbą żeby zrobić nam elewację wejścia na salę. Czy można coś zrobić z tym chodnikiem przed salą wiejską, bo to wszystko jest ruchome. Mieszkańcy podjeżdżają samochodami i czasami przy ruszaniu samochodem kamienie odbijają się o podwozie.

Skoro mamy jezioro Marwicko to gdzie mieszkańcy mogą kupić kartę wędkarską?

A.Terlecki – Jeżeli chodzi o chodnik to jest droga powiatowa. Jeżeli będziemy naprawiać chodnik to zrobimy mniej drogi.

Jeżeli chodzi o ta elewację Sali to jest pierwsze zgłoszenie. W budżecie takie zadanie nie zostało zaplanowane.

Jeżeli chodzi o drogę do cmentarza to też jest ciekawa sprawa. Gdybym miał komputer pokazałbym Państwu jak geodezyjnie wygląda cmentarz w Ściechowie. Okazuje się, że w tej chwili sala sportowa w Ściechowie stoi tam gdzie jest cmentarz. Jeżeli mamy tą drogę robić to musimy dokładnie sprawdzić, co i gdzie jest.

Karty wędkarskie. Żeby wędkować trzeba zdać egzamin, wyrobić kartę wędkarską i tym się zajmuje Starostwo Powiatowe. Tylko karta wędkarska nie upoważnia jeszcze do wędkowania. Żeby wędkować trzeba się zapisać do Koła Wędkarskiego i trzeba wykupić pozwolenie.

U.Głos – Czy dom nr 1 w Ściechowie, jest gminny, czy kolejowy?

A.Terlecki – Na tą chwilę ten dom stanowi własność PKP. Jeżeli dobrze pamiętam ta nieruchomość jest przeznaczona również do przekazania gminie wraz z torowiskiem. Na chwile obecną go dzierżawimy.

Do punktu 15 porządku obrad:

E.Leśniewski dokonał zamknięcia obrad XXXV sesji Rady Gminy Lubiszyn.

Protokołowała:
K.Wiśniewska

Przewodniczący Rady Gminy
Eugeniusz Leśniewski